



Jan Paweł Gosiewski*

Poznań

Wojewoda smoleński Krzysztof Korwin Gosiewski i jego poselstwo na dwór Ludwika XIII w 1640 r.

Abstract

The article discusses the figure of the voivode of Smolensk, Krzysztof Korwin Gosiewski, with particular emphasis on the circumstances, organization and course of his diplomatic mission. Gosiewski was sent by Władysław IV of Poland to Paris to the court of Louis XIII of France in order to liberate prince Jan Kazimierz from a French prison. The author attempts to synthesize and supplement the scattered and deficient information about him, and to analyze and evaluate his diplomatic skills in the broader historiography.

Keywords: Gosiewski family, diplomacy, diplomatic mission, prince John Casimir Vasa, king Louis XIII

Słowa kluczowe: Gosiewscy, dyplomacja, poselstwo, królewicz Jan Kazimierz Waza, król Ludwik XIII

Królu Francuzów! Jam Krzysztof Gąsiewski,
Wojewoda Smoleński, szlachcic dawnej daty,
A przedewszyskiem Polak i poseł królewski.
Przybywam z bracią szlachtą względem kondemnaty,
Którąś niesłusznie rzucił na Kazmierza Jana,
Brata miłościwego nam Króla i Pana¹.

W 1638 r. doszło do sytuacji bez precedensu: Jan Kazimierz, syn króla Zygmunta III oraz przyrodni brat króla Władysława IV z dynastii Wazów, udając się z Genui do Hiszpanii, został aresztowany u wybrzeży Francji pod zarzutem szpiegostwa i uwięziony na rozkaz kardynała Armanda de Richelieu.

* Badacz niezależny, Poznań; e-mail: pracownia@gosiewski.eu; ORCID: 0000-0003-2600-3974.

¹ J. Felsztyński, *Królewicz więzień*, „Przyjaciel Domowy” 1857, nr 34 i 35, s. 284; zob. także: idem, *Królewicz więzień*, [w:] idem, *Niektóre poezye*, nakład i druk Michała F. Poremby, Lwów 1861, s. 30.

Wiadomość o zatrzymaniu polskiego królewicza odbiła się szerokim echem na europejskich dworach, jednak pomimo licznych zabiegów dyplomatycznych przebywał on w niewoli prawie dwa lata: od 10 maja 1638 r. do 25 lutego 1640 r. Uwolniony został dopiero po przybyciu do Paryża polskiego poselstwa kierowanego przez Krzysztofa Korwin Gosiewskiego, referendarza litewskiego i wojewodę smoleńskiego.

Kwestia francuskiej niewoli Jana Kazimierza była przedmiotem licznych opracowań², jednak informacje na temat osoby wojewody Gosiewskiego są raczej skąpe i rozproszone³. Uzasadnione jest wobec powyższego podjęcie próby ich uzupełnienia i uporządkowania. Celem artykułu jest również odpowiedź na pytanie, dlaczego to właśnie jemu powierzona została wspomniana misja, a także czy istotnie „zmarł nie wykazawszy w życiu politycznym zbytnej zdolności dyplomatycznych”⁴, czy może raczej z powodu przedwczesnej śmierci

² Wydarzenia z lat 1638–1640 zostały szczegółowo opisane przez Ewerharda Wassenberga (1610–1688), historyka związanego z domem Wazów (zob. E. Wassenberg, *Serenissimi Johannis Casimiri Poloniarum Sveciaeque Principis, Carcer Gallicus* [...], Försterus, Gedani 1644; edycja polska: *Więzienie we Francji Jana Kazimierza polskiego i szwedzkiego królewicza przez Ewerharda Wassenberga opisane*, tłum. i opr. M. Baliński, Bolesław Maurycy Wolff, Petersburg 1858). Wspomniana praca stanowiła swoisty punkt wyjścia do dalszych opracowań, w ramach których poddano analizie także kontekst polityczny i wpływ tej sytuacji na relacje Warszawy z Paryżem i Madrytem (zob. L. Kubala, *Królewicz Jan Kazimierz*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1876, nr 9, s. 769–793; nr 10, s. 865–887, nr 11; s. 961–978; W. Czapliński, *Władysław IV wobec wojny 30-letniej*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności” 1937, t. 45, nr 3, s. 163–282; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała. Niewola francuska Jana Kazimierza*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1957; M. Serwański, *Francja wobec Polski w dobie wojny trzydziestoletniej (1618–1648)*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1986, s. 238–268; R. Skowron, *Francuska niewola Jana Kazimierza na posiedzeniach hiszpańskiej Rady Państwa*, [w:] *Polska–Francja–Europa. Studia z dziejów Polski i stosunków międzynarodowych*, red. M. Forycki et al., Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2011, s. 137–142). Warto odnotować, że temat francuskiej niewoli królewicza Jana Kazimierza był również przedstawiany w formie powieści i artykułów prasowych (zob. A. Bronikowski, *Jana Kazimierza Wazy więzienie we Francji: powieść historyczna z XVII wieku* [...], drukarnia Józefa Węckiego, Warszawa 1828; *Więzienie Jana Kazimierza we Francji*, „Przyjaciel Ludu” 1836, nr 35, s. 275–277), a nawet utworów poetyckich (zob. N. Lenau, *Klara Hebert, ein Romanzenkranz*, [w:] idem, *Gedichte*, Cotta, Stuttgart–Tübingen 1832, s. 225–272; J. Felsztyński, *Królewicz więzień*, „Przyjaciel Domowy” 1857, nr 32, s. 265–266; nr 33, s. 275–276; nr 34 i 35, s. 284–286; M. Antoniewicz, *Dziewczę z Martigues*, „Czas: dodatek miesięczny” 1858, t. 10, s. 86–120).

³ Zob. K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Kleynotami, Naywyższemi Honorami, Heroicznym Męstwem y odwagą, wytworną Nauką a naypierwey Cnotą, Pobożnością y Świątobliwością Ozdobiona*, t. 2, Drukarnia Collegium Lwowskiego Societatis, Lwów 1738, s. 273; S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, t. 10, Wydawnictwo R. Orgelbranda Synów, Warszawa 1862, s. 303; W. Wijuk-Kojałowicz, *Herbarz rycerstwa W[ielkiego] X[ięstwa] Litewskiego tak zwany Compendium*, Wydawnictwo „Herolda Polskiego”, Kraków 1897, s. 284; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 6, Gebethner i Wolff, Warszawa 1903, s. 315; W. Wijuk-Kojałowicz, *Herbarz szlachty Wielkiego Xięstwa Litewskiego zwany Nomenclator*, Wydawnictwo „Herolda Polskiego”, Kraków 1905, s. 200; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 4, Gebethner i Wolff, Warszawa 1907, s. 301; J. Perdenia, *Gosiewski Krzysztof Korwin*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 8, red. K. Lepszy, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1959–1960, s. 342–343.

⁴ J. Perdenia, *Gosiewski Krzysztof Korwin*...

nie miał „czasu rozwinąć wyższych swych zdolności dyplomatycznych, które objawiał”⁵.

* * *

Krzysztof Korwin Gosiewski herbu Ślepowron był synem Aleksandra i Ewy z Paców, czyli wnukiem Jana z Gosi w ziemi łomżyńskiej, który ze swoim bratem Marcinem przeniósł się w połowie XVI w. z Mazowsza na Litwę i tam zamieszkał w powiecie oszmiańskim, dając początek jednej z dwóch litewskich gałęzi rodu. Gosiewscy z Wielkiego Księstwa Litewskiego, a wśród nich przede wszystkim potomkowie Jana, podejmując służbę wojskową, dość szybko osiągnęli stosunkowo wysoki status majątkowy, a także społeczny i polityczny⁶.

Krzysztof urodził się ok. 1600 r. Miał trzech braci: starszego Jerzego oraz młodszych Mikołaja i Wincentego, późniejszego hetmana polnego litewskiego, zamordowanego przez zbuntowanych żołnierzy w 1662 r., oraz trzy siostry: Annę, Helenę i Zuzannę. Matka Krzysztofa była córką podkomorzego brzeskiego Mikołaja Paca i Zofii Sapieżanki. Zmarła po 1647 r. i pochowano ją w wileńskim kościele Wszystkich Świętych⁷.

Jego ojciec Aleksander Korwin Gosiewski⁸, od 1625 r. wojewoda smoleński, był nie tylko żołnierzem i dowódcą, zasłużonym licznymi zwycięstwami w walkach z Moskwą i ze Szwecją⁹, lecz także doświadczonym dyplomata¹⁰. Podejmując służbę u kanclerza litewskiego Lwa Sapiehy, od początku swojej kariery brał udział w prowadzonych przez niego działaniach dyplomatycznych. Już w 1599 r. uczestniczył w przyjęciu posłów z Moskwy, a rok później był członkiem legacji wysłanej tam w celu ustalenia warunków porozumienia.

⁵ S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna...*, s. 303.

⁶ Zob. K. Niesiecki, *Korona Polska...*, s. 272; A. Boniecki, *Herbarz Polski...*, s. 315; S. Uruski, *Rodzina...*, s. 300.

⁷ J. Wolff, *Pacowie: materiały historyczno-genealogiczne*, F. Suszczyński, Petersburg 1885, s. 93–95; zob. także: A. Czyż, *Fundacje artystyczne rodziny Paców: Stefana, Krzysztofa Zygmunta i Mikołaja Stefana. „Lilium bonae spei ab antiquitate consecratum”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2016, s. 13, 26–27, 56.

⁸ Zob. K. Niesiecki, *Korona Polska...*, s. 272–273; S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna...*, s. 300–303; W. Wijuk-Kojałowicz, *Herbarz rycerstwa...*, s. 283; A. Boniecki, *Herbarz Polski...*, s. 315; W. Wijuk-Kojałowicz, *Herbarz szlachty...*, s. 198–200; S. Uruski, *Rodzina...*, s. 300–301; S. Herbst, *Gosiewski Aleksander*, [w:] PSB, t. 8..., s. 339–340; J. Gosiewski, *Fundacje sakralne wojewody smoleńskiego Aleksandra Korwin Gosiewskiego*, „Nasza Przeszłość” 2023, t. 139, s. 129–163.

⁹ Szczególnie wsławił się, walcząc w Inflantach w latach 1621–1628 i broniąc Smoleńska w latach 1633–1634.

¹⁰ Szerzej na temat działalności dyplomatycznej wojewody smoleńskiego Aleksandra Korwin Gosiewskiego zob. A. Darowski, *Misyja dyplomatyczna w XVII wieku (1635)*, „Biblioteka Warszawska” 1892, s. 262–301; H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 5–161; idem, *Posłowie i poselstwa litewskie w czasach Zygmunta III i Władysława IV*, „Kwartalnik Historyczny” 1981, t. 88, nr 3, s. 629–645; M. Mucha, *Dyplomacja Rzeczypospolitej wobec Rosji w początkach panowania Władysława IV Wazy (1632–1635)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2021, t. 108, s. 33–64.

W 1606 r. ponownie znalazł się w Moskwie z poselstwem skierowanym do Dymitra Samozwańca. Później, już jako referendarz wielki litewski, wziął udział w prowadzonych w 1618 r. w Dywilinie negocjacjach i podpisał układ kończący trwającą od dziewięciu lat wojnę. Na mocy jego postanowień Rzeczpospolita uzyskała ziemie: czernihowską, siewierską i smoleńską, osiągając tym samym największy zasięg terytorialny w dziejach. Po kolejnej wojnie z Moskwą Aleksander Korwin Gosiewski prowadził rokowania zakończone podpisaniem w 1634 r. pokoju polanowskiego. Zmarł 24 maja 1639 r.; okrył się zasłużoną sławą obrońcy majestatu królewskiego oraz granic kraju, a także cieszył się opinią mężnego wojownika, troszczącego się o swoich żołnierzy¹¹.

Krzysztof Gosiewski ukończył naukę w kolegium jezuickim w Pułtusku¹², które zostało powołane przez biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego w 1566 r.¹³ W prowadzonych przez Towarzystwo Jezusowe szkołach zgodnie z *Ratio studiorum*, czyli obowiązującym w nich szczegółowo określonym programem nauczania podkreślającym humanistyczny charakter wykształcenia, poza filozofią i retoryką uczono także matematyki i nauk przyrodniczych. Warto podkreślić, że pułtuskie kolegium od 1593 r. było uznawane za szkołę wyższą z uwagi na to, że wykładano tam również teologię¹⁴. Następnie udał się do Bawarii, gdzie 10 września 1618 r. rozpoczął naukę na uniwersytecie w Ingolstadt¹⁵. Przebywał tam co najmniej do 1621 r.¹⁶ W kolejnych latach

¹¹ Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. V, sygn. 4564, k. 5; G. Jacobelli, *Feralis pompa in funere illustrissimi [...] Alexandri Corvini Gosiewski palatini smolenscen[sis] [...]*, Drukarnia Akademicka, Vilnæ 1639, k. B2.

¹² Został odnotowany jako autor jednego z wierszy napisanych przez uczniów tegoż kolegium z okazji objęcia diecezji płockiej przez bp. Henryka Firleja, późniejszego prymasa (zob. M. Narzymiski, *Panegyricon in auspaticissimum ingressum ad Episcopatum Plocensem illustrissimi & reverendissimi domini d. Henrici Firlei de Dambrowicza Regni Poloniarum procancellarii*, in officina Andreæ Petricouij, Cracoviæ 1617, k. D4).

¹³ Zob. R. Lolo, *Działalność szkół jezuickich w Pułtusku od XVI do XVIII wieku, powstanie kolegium jezuickiego w Pułtusku*, „Nasza Przeszłość” 2012, t. 117, s. 322, 325.

¹⁴ Zob. ibidem, s. 326. Szerzej na temat prowadzonej przez jezuitów działalności edukacyjnej i jej wpływu na społeczeństwo Rzeczypospolitej zob. także: J. Niemiec, *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1564–1886*, „Resovia Sacra” 1998, nr 5, s. 263–283; K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, passim; M. Kuran, *Rola szkolnictwa jezuickiego w kształtowaniu wspólnoty europejskiej*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2010, t. 13, s. 35–44.

¹⁵ P. Czaplewski, *Polacy na studiach w Ingolstacie*, Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1914, s. 47 i 71.

¹⁶ Jest wymieniony jako autor jednego z „kwiatków” w druku żałobnym upamiętniającym zmarłego Stanisława Zborowskiego (zob. *Flores soluti et serti, quos super tumulum generosi domini d. Stanislai Zborowsky [...]*, Angermarius, Ingolstadii 1619, s. 108/F2), jak również wskazany jako współautor gratulacji przygotowanych przez studentów tegoż uniwersytetu na okoliczność przyjęcia święceń kapłańskich przez Stanisława Radwańskiego (zob. A. Brolnicki, *Prima hostia ab admodum reverendo nobilique viro ac d[omi]no Stanislao Casimiro Midon Radwański &c. ritu solenni ad aram adducta & incruento sacrificio aeterno numini oblata*, Ingolstadii 1621, Angermarius, k. C2–C2v).

studia kontynuował na uniwersytecie w Leuven (Louvain) w Brabancji. Mógł dzięki temu we wrześniu 1624 r. dołączyć do orszaku królewicza Władysława Wazy, który dotarł do południowych Niderlandów podczas rocznej podróży po Europie. W Brukseli Krzysztofa Gosiewskiego spotkał zaszczyt przywitania hiszpańskiej infantki Izabeli Habsburg, córki króla Filipa II. Był także w obozie pod obleganą przez jej wojska Bredą. Umożliwił mu to jego wuj Stefan Pac, sekretarz króla Zygmunta III i pisarz wielki litewski, który towarzysząc Władysławowi podczas tej wyprawy, „wziął był z sobą [swojego siostrzeńca – J.P.G.] z Lowanium, aby był przez ten krótki czas przy królewicu j[ego]m[oś]ci”¹⁷. Kilkuletni pobyt za granicą umożliwił Gosiewskiemu zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Mógł także dzięki niemu nauczyć się języków obcych, w tym przede wszystkim francuskiego.

Po powrocie w rodzinne strony Gosiewski otrzymał 15 czerwca 1625 r. urząd pisarza wielkiego litewskiego po ojcu, który został wówczas wojewodą smoleńskim¹⁸. Następnie jako rotmistrz husarski¹⁹ wziął udział w prowadzonej ze Szwecją w latach 1625–1629 wojnie o Inflanty²⁰. Można przyjąć, że walczył

¹⁷ S. Pac, *Obraz dworów europejskich na początku XVII wieku przedstawiony w dzienniku podróży królewicza Władysława, syna Zygmunta III, do Niemiec, Austrii, Belgii, Szwajcaryi i Włoch, w roku 1624–1625*, red. J.K. Plebański, nakładem Zygmunta Schlettera, Wrocław 1854, s. 56. O pobycie Gosiewskiego w Brukseli i w obozie pod Bredą zob. także: J. Chrościcki, *En reis van der Poolse Kroonprins (1624–1625)*, [w:] *De „Grand tour” van Prins Ladislas van Polen 1624–1625: de prinselijke pelgrimstocht*, ed. C. Boerjan, Exhibition International, Gent 1997, s. 56. Szerzej na temat podróży królewicza Władysława Wazy oraz o jej kontekście politycznym zob. A. Przyboś, *Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy Zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977; idem, *Podróż królewicza Władysława Wazy do Europy Zachodniej w 1624 i 1625 r.*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1977, z. 59, s. 93–106; idem, *Podróż królewicza Władysława Wazy do Europy Zachodniej w 1624 i 1625 r.*, „Studia Historyczne” 1981, R. 24, z. 1, s. 104–111; D. Wyganowska, *Reis in de Zuidelijke Nederlanden*, [w:] *De „Grand tour” van Prins Ladislas van Polen 1624–1625: de prinselijke pelgrimstocht*, red. C. Boerjan, Exhibition International, Gent 1997, s. 43–45; P. Deles, *Polityczne uwarunkowania podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po krajach Europy Zachodniej w latach 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 2001, t. 2(42), s. 87–106; A. Kalinowska, *Angielskie doniesienia prasowe na temat podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po Europie, 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 2015, t. 2(68), s. 123–137.

¹⁸ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego: 1386–1795*, Wł. L. Anczyc, Kraków 1885, s. 272.

¹⁹ Zob. AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), sygn. MK 185, k. 69; A. Rachuba, *Obraz działalności publicznej niełubianego bohatera: uwagi w związku z pracą Arkadiusza Czwołka o Lwie Sapieże*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, R. 122, nr 2, s. 343.

²⁰ Był to *de facto* drugi etap działań wojennych rozpoczętych przez Szwecję jesienią 1621 r. Szerzej na temat walk prowadzonych w latach 1621–1622 zob. K. Górski, *Wojna Rzeczypospolitej Polskiej ze Szwecją za panowania Zygmunta III, od roku 1621 do 1629*, „Biblioteka Warszawska” 1887, t. 3, s. 379–406; t. 4, s. 43–72; 1888, t. 2, s. 55–84, 234–254, 415–434; H. Wisner, *Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, „Zapiski Historyczne” 1991, nr 56(4), s. 45–69; J. Kunowski, *Ekspedycja inflantska 1621 roku*, oprac. W. Walczak, K. Łopatecki, Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, Białystok 2007; E. Jekabsons, *Miasto Ryga i twierdza Dźwinoujście w czasie wojny polsko szwedzkiej 1600–1621*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1998, t. 12, s. 19–36; M. Balcerek, *Oblężenie Rygi w 1621 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2008, t. 45, s. 15–39.

pod Dyneburgiem i pod Liksną oraz brał udział w zdobyciu zamków w Rzeżycy i w Lucynie²¹. Służył co najmniej do połowy 1628 r.²², a zapewne aż do kończącego wojnę²³ rozejmu, zawartego 26 września 1629 r. w Altmarku. Dwa lata wcześniej, już w 1627 r., jego ojciec Aleksander odstąpił mu starostwo wieżyżskie²⁴. W 1632 r. był posłem z powiatu smoleńskiego na sejm konwokacyjny, odbywający się w Warszawie od 22 czerwca do 17 lipca²⁵. Na sejmie elekcyjnym, trwającym od 24 września do 15 listopada tego samego roku²⁶, wraz z województwem smoleńskim podpisał wybór króla Władysława IV²⁷. Wziął

²¹ W toku dotychczasowych badań nie udało się ustalić szczegółowego przebiegu służby wojсковej K. Gosiewskiego. Warto jednak odnotować, że jego udział w omawianych działaniach wojennych został przedstawiony w połowie XIX w. w formie beletrystycznej w opartej częściowo na faktach powieści historycznej autorstwa Kazimierza Bujnickiego (idem, *Pamiętniki księdza Jordana. Obrazek Inflant w XVII wieku*, nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1852). Miała ona według jej autora stać się swoistą epopeją Inflant Polskich (zob. D. Samborska-Kukuć, „Skąd nasz ród” – obraz przeszłości Inflant Polskich w „Pamiętnikach księdza Jordana” Kazimierza Bujnickiego. Między powieścią historyczną a epopeją, „Prace Polonistyczne” 2005, t. 60, s. 117–174). Zarysowując w jej treści obraz życia szlacheckiego, Bujnicki przedstawił wojewodę smoleńskiego Aleksandra Korwin Gosiewskiego i jego syna Krzysztofa nie tylko jako reprezentantów stanu magnackiego, ale także jako dowodzących wojskami w Inflantach. Główny bohater powieści jesienią 1625 r. zostaje wcielony do pułku K. Gosiewskiego i wraz z nim najpierw walczy pod Dyneburgiem oraz pod Liksną, a następnie bierze udział w zdobyciu Rzeżycy i Lucyna. Autor sugeruje, że to właśnie oddział, na czele którego stał wojewodzie smoleński, śmiałym szturmem wydarł twierdzę rzeżycką z rąk Szwedów, a następnie po trzydniowym oblężeniu niemalże bez walki przyjął poddanie się zamku lucyńskiego. Trudno powiedzieć, czy Bujnicki, pisząc to, opierał się na jakichś nieznanych obecnie źródłach, czy jedynie na *licentia poetica*, ponieważ Rzeżycą i Lucyn według innych źródeł zostały zdobyte przez oddział Jana Meszczyzna (zob. M. Balcerk, *Narodziny polskich Inflant. Walki o Dyneburg w latach 1625–1627*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty Polskie*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2012, s. 132). Można jednak założyć, że również K. Gosiewski brał udział w tych walkach. Warto także odnotować, że to właśnie on był określany jako zdobywca Rzeżycy w kilku kolejnych publikacjach prasowych (zob. *Wspomnienia krajowe*, „Przyjaciel Domowy” 1852, nr 39, s. 322–323; *Wspomnienia historyczne. Zdobywanie twierdzy Rzeżyckiej 1626 roku*, „Przyjaciel Domowy” 1853, nr 8, s. 61; *Wspomnienia narodowe*, „Przyjaciel Domowy” 1853, nr 14, s. 108; *Zdobywanie twierdzy Rzeżycy w 1626 r.*, „Zagroda” 1871, nr 24, s. 188–189). Było to zapewne konsekwencją takiego właśnie przedstawienia tych wydarzeń w omawianej powieści, która przed pełnym wydaniem w 1852 r. była w latach 1842–1849 publikowana w odcinkach na łamach czasopisma „Rubon” (zob. D. Samborska-Kukuć, „Skąd nasz ród”..., s. 117).

²² Zob. D. Raczkiewicz, *Komputy Wojska Litewskiego w Inflantach z lat 1627–1628. Ze zbiorów Szwedzkiego Riksarkivet Stockholm*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 1, s. 230, 234, 236, 240.

²³ Szerzej na temat drugiego etapu wojny ze Szwecją, tj. działań militarnych prowadzonych w latach 1625–1629, zob. także: H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1970, t. 16, cz. 1, s. 27–93; M. Balcerk, *Narodziny polskich Inflant...*, s. 125–138.

²⁴ A. Boniecki, *Herbarz Polski...*, s. 315.

²⁵ W. Kaczorowski, *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólewia 1632 r.*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1986, s. 369; zob. także: W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, s. 149.

²⁶ W. Konopczyński, *Chronologia...*

²⁷ *Suffragia Woiewodztw y Ziem Koronnych, y W[ielkiego] X[ięstwa] Litewskiego. Zgodnie ná Naiśniejszego Władysława Zygmunta: Obránego Krola Polskiego [...] Dniá 8. Listopádá, Roku*

także udział w sejmie koronacyjnym, zgromadzonym od 8 lutego do 7 marca 1633 r. w Krakowie²⁸.

Niezwykle istotnym wydarzeniem, mającym bez wątpienia znaczny wpływ na dalszą karierę dyplomatyczną Krzysztofa Gosiewskiego, był jego udział w poselstwie Jerzego Ossolińskiego, późniejszego kanclerza wielkiego koronnego²⁹, skierowanym w 1633 r. przez króla Władysława IV do Rzymu w celu złożenia obediencji papieżowi Urbanowi VIII³⁰. Niezwykle uroczysty wjazd orszaku do Wiecznego Miasta wywarł ogromne wrażenie na współczesnych, a także zapisał się na kartach historii jako przykład skutecznej propagandy splendoru³¹. Warto w tym miejscu zastanowić się, czy obecność wojewodzica smoleńskiego wśród towarzyszących poselstwu młodych magnatów rzeczywiście wynikała jedynie z tego, że „zwiedzając Europę, zapewne przy okazji, został zwerbowany do orszaku Ossolińskiego”³². Można bowiem założyć, że choć

1632, Andrzej Piotrkowczyk, Cracoviae 1633, [k. 15]; J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. 1, nakładem Elżbiety z hr. Łosiów hr. Duninowej-Borkowskiej, Lwów 1910, s. 62.

²⁸ J. Dziegielewski, *Izba poselska w systemie władzy Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1992, s. 166; zob. także: W. Konopczyński, *Chronologia...*, s. 149–150.

²⁹ Szerzej na temat osoby Jerzego Ossolińskiego zob. F. Bohomolec, *Życie Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego, lubelskiego, lubomskiego, lubaczowskiego, bogusławskiego, brodnickiego, ryckiego, derpskiego, dzielskiego, stanisławowskiego i bydgoskiego starosty*, Kazimierz Józef Turowski, Kraków 1860; L. Kubala, *Jerzy Ossoliński*, Gubrynowicz i Szmidt, Lwów 1883; W. Czaplński, *Ossoliński Jerzy*, [w:] PSB, t. 24, red. E. Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1979, s. 403–410.

³⁰ Szerzej na temat zobowiązania monarchów katolickich do składania papieżom obediencji, czyli oświadczenia wierności i posłuszeństwa, zob. M. Banaszak, *Uroczyste składanie obediencji papieżom*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1972, t. 10, nr 22, s. 147–154; T. Makowski, *Z dziejów stosunków państwa i Kościoła. Polskie poselstwa obediencyjne w XVI i XVII wieku*, „Teologia Polityczna” 2003–2004, nr 1, s. 201–211.

³¹ Poselstwo obediencyjne skierowane do papieża Urbana VIII w 1633 r. zostało przedstawione w licznych opracowaniach (zob. T. Makowski, *Poselstwo Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w roku 1633*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1996; idem, *Przesławny wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu*, „Spotkania z Zabytkami” 2007, nr 9, s. 9–13). Zachowała się także relacja złożona królowi przez Ossolińskiego w 1634 r. (zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, Archiwum Grabowskich, sygn. 4228/II; L. Kubala, *Jerzy Ossoliński...*, s. 333–347). Ponadto uroczysty wjazd orszaku Ossolińskiego do Rzymu został upamiętniony przez włoskiego rytmownika Stefano della Bellę, naocznego świadka tego wydarzenia. Wykonał on cykl sześciu grafik zachowanych do dziś w licznych kopiach (idem, *Entrata in Roma dell' eccell[si]mo Ambasciatore di Pollonia l'anno 1633*, 1633, akwaforty na papierze, 155 × 2637 cm). Znajdują się one w posiadaniu wielu muzeów i instytucji kultury (m.in. Biblioteki Narodowej w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Książąt Lubomirskich we Wrocławiu) oraz osób prywatnych. Słynna *entrata* była przedstawiana również przez innych artystów w późniejszych latach (zob. także: nieznanymi malarz włoski, *Wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w 1633 r.*, ok. 1640, olej na płótnie, 122 × 338 cm, zamek w Kórniku; nieznanymi malarz włoski, *Wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w 1633 r.*, po 1643, olej na płótnie, 116 × 386 cm, Zamek Królewski na Wawelu; Bernardo Bellotto Canaletto, *Wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w 1633 r.*, 1779, olej na płótnie, 169 × 273 cm, Muzeum Narodowe we Wrocławiu).

³² T. Makowski, *Poselstwo...*, s. 47.

formalnie nie należał do składu poselstwa³³, to jednak pełniąc urząd pisarza wielkiego litewskiego, był świadom korzyści, jakie mógł uzyskać w przyszłości dzięki protekcji ze strony samego Ossolińskiego³⁴, i można przyjąć, że dołączył do niego celowo. Nie jest bowiem kwestią przypadku to, że większość dworzan posła, towarzyszących mu w drodze do Rzymu, otrzymała w późniejszych latach wysokie urzędy³⁵.

W kolejnych latach Gosiewski jeszcze dwukrotnie był wybierany posłem na sejm: brał udział w sejmie zwyczajnym obradującym w Warszawie od 31 stycznia do 17 marca 1635 r., a także w kolejnym – od 10 marca do 1 maja 1638 r.³⁶ Zaledwie kilka dni później królewski brat Jan Kazimierz został uwięziony we Francji i rozpoczęła się trwająca blisko dwa lata złożona gra dyplomatyczna.

* * *

Jan Kazimierz urodził się w Krakowie 22 marca 1609 r. Był synem króla Zygmunta III i jego drugiej żony Konstancji Habsburżanki, siostry cesarza Ferdynanda II oraz Małgorzaty Austriackiej, królowej Hiszpanii i Portugalii. Po śmierci króla w 1632 r. tron objął przyrodni, starszy o czternaście lat brat Jana Kazimierza – Władysław IV. Młody królewicz znalazł się wówczas w niełatwej sytuacji. Panujący w Rzeczypospolitej ustrój polityczny z zasady nie dawał królewskim krewnym możliwości obejmowania wysokich urzędów państwowych, pozostawiając im wyłącznie godności duchowne. Ponieważ nie były one postrzegane przez niego jako atrakcyjne, poszukiwano innych możliwości. Gdy jednak próby osadzenia go na tronie szwedzkim lub moskiewskim zakończyły się niepowodzeniem, podobnie jak zamiar oddania mu zarządu lennego księstwa Kurlandii, po przejściu poważnej choroby oraz po kilku próbach odnalezienia się w roli dowódcy wojskowego, z początkiem 1638 r. postanowił opuścić kraj. Sądono powszechnie, że wzorem swojego starszego brata udaje się w podróż w celu „zwiedzenia najszlachetniejszych narodów, ze czci Bogu, ze światła nauk i z poloru obyczajów słynących”³⁷. Przypuszczano, że przez Morawy, Austrię, Tyrol i Włochy zamierza dotrzeć do Hiszpanii, aby następnie po odwiedzeniu Francji przez Belgię, Anglię, Holandię, Włochy i kraje niemieckie wrócić do Polski. Tymczasem wyruszył w podróż do Hisz-

³³ Szerzej na temat osób należących do poselstwa Ossolińskiego zob. *ibidem*, s. 20–21.

³⁴ W 1633 r. Ossoliński miał już bogate doświadczenie polityczne i dyplomatyczne. Dwanaście lat wcześniej został wysłany przez króla Zygmunta III do Anglii z poselstwem do króla Jakuba I Stuarta w celu uzyskania pomocy w walce przeciwko Turcji. Był wielokrotnie wybierany posłem na sejm i dwukrotnie prowadził obrady jako marszałek. Od 1630 r. sprawował urząd podstolego wielkiego koronnego. Realizując obowiązki w służbie publicznej, był powszechnie znany jako niezwykle utalentowany mówca. Szerzej na temat dorobku oratorskiego Ossolińskiego zob. M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński. Orator polskiego baroku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.

³⁵ Zob. T. Makowski, *Poselstwo...*, s. 29.

³⁶ J. Dziegielewski, *Izba poselska...*, s. 166; zob. także: W. Konopczyński, *Chronologia...*, s. 150.

³⁷ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 12.

panii, aby otrzymać tam stanowisko naczelnego admirała floty oraz godność wicekróla Portugalii. Nie był jednak świadom tego, że jego zamiary były znane Francji znajdującej się w stanie wojny z Hiszpanią. W tej sytuacji co najmniej lekkomyślnością było zatrzymanie statku, którym płynął z Genui do Barcelony, we francuskim porcie wojennym w Tour de Bouc i zejście na ląd. Na rozkaz kardynała Richelieu, pierwszego ministra króla Ludwika XIII, został tam 10 maja 1638 r. zatrzymany jako hiszpański agent, a następnie przewieziony do Salon-de-Provence, gdzie go uwięziono.

W zasadzie od razu po aresztowaniu królewicza Jana Kazimierza podejmowane były działania zmierzające do jego uwolnienia. Pierwszy protest wystosowany został przez posła Republiki Genueńskiej w Paryżu, który wskazując na neutralność flagi, zażądał uwolnienia zatrzymanego okrętu wraz z pasażerami. Kolejną interwencję podjął papież Urban VIII. Choć w trwającej wojnie pozostawał po stronie Francji, gdy tylko dowiedział się o zaistniałej sytuacji, zdecydował się napisać do Ludwika XIII. Powołując się na potrzebę jedności między monarchami katolickimi, wyrażał nadzieję, że „Królewic Polski, od urzędników [...] zatrzymany”, nie tylko odzyska wolność, lecz także będzie „do dawnej przywróconym [...] przychylności”³⁸. Król Polski oczywiście także niezwłocznie po otrzymaniu informacji wysłał przez posłańca listy do króla Ludwika XIII i kardynała Richelieu. Powołując się na „mnogie związki pokrewieństwa i tylekroć doznane braterskiej życzliwości dowody”³⁹, zaręczał o niewinności swojego brata, domagał się zwolnienia go spod strażnicy, ukarania winnych tej sytuacji urzędników, a także dania królewiczowi satysfakcji oraz przywrócenia należnych mu praw, aby sprawiedliwości stało się zadość. Niestety starania te nie przyniosły rozwiązania sprawy, wobec czego Władysław IV znalazł się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Oburzenie wyrażały liczne europejskie dwory, lecz nawet król Hiszpanii Filip IV i cesarz Ferdynand III, obydwaj wywodzący się z dynastii Habsburgów, nie zamierzali podejmować żadnych bardziej stanowczych działań ukierunkowanych na odzyskanie wolności przez Jana Kazimierza.

Jesienią 1638 r. stało się jasne, że szybkie uwolnienie więźnia kardynała bez złożenia przez Władysława IV żądanych przez Francję gwarancji nie będzie możliwe. Król Polski postanowił wówczas wysłać swojego przedstawiciela do Genui. Miał on ponadto zabiegać o pomoc ze strony Republiki Weneckiej oraz księstwa Parmy. Pomimo wsparcia udzielonego mu ze strony dyplomacji hiszpańskiej podjęte wysiłki nie przyniosły żadnych efektów. Co gorsza, na początku 1639 r. „z rozkazu Ludwika XIII, Jan Kazimierz [...] do więzienia w Sisteron [na pograniczu Prowancyi i Delfinatu – J.P.G.] przeniesionym został”⁴⁰, gdzie osadzono go w warunkach zdecydowanie nieodpowiadających godności członka rodziny królewskiej. Władysław IV, rozumiejąc, że nie ma innego wyjścia, postanowił wyprawić do Francji specjalne poselstwo zaopatrzone w gwa-

³⁸ Ibidem, s. 60.

³⁹ Ibidem, s. 68.

⁴⁰ Ibidem, s. 111.

rancje senatu. W kolejnych listach skierowanych do króla Ludwika XIII oraz do kardynała Richelieu zapowiedział, że wkrótce wysłany zostanie do Paryża odpowiednio umocowany ambasador⁴¹, domagając się jednocześnie, aby jego brat „z tego okropnego więzienia na przyzwoitsze miejsce przeniesionym został”⁴². Gotowość odprawienia poselstwa własnym kosztem złożył Kazimierz Leon Sapieha, marszałek nadworny litewski. Jednak gdy przekazał, że będzie mógł ruszyć w drogę dopiero po swoim planowanym ślubie, „król [...] Gąsiewskiego, referendarza i pisarza w[ielkiego] ks[ię]stwa lit[ewskiego] na to poselstwo wybrał, z wielkim nieukontentowaniem Sapiehy”⁴³.

Powstaje pytanie, dlaczego właśnie Krzysztof Korwin Gosiewski został „naznaczony posłem nadzwyczajnym do Francji od króla Władysława”⁴⁴. Zwyczajowo większość kosztów zagranicznego poselstwa pokrywał sam poseł, otrzymując jako wynagrodzenie co najwyżej łaskę królewską i szansę na osiągnięcie w przyszłości wyższych urzędów i godności oraz związanych z nimi dochodów⁴⁵. Wojewodzie smoleński nie należał jednak do grona najbogatszych osób w kraju i z całą pewnością nie posiadał wystarczających środków, aby sfinansować taką wyprawę. Oznacza to, że król, powierzając mu tę misję, kierował się nie tyle stanem jego majątku, ile raczej jego umiejętnościami i doświadczeniem.

Z zachowanych relacji wiadomo, że Gosiewski cieszył się opinią osoby posiadającej „dokładną znajomość języka i narodu Francuzkiego”⁴⁶. Ponadto jako absolwent uniwersytetu w Leuven, ukierunkowanego na przygotowanie studentów do przyszłej działalności publicznej i kładącego szczególny nacisk na edukację w zakresie nauk humanistycznych⁴⁷, był z pewnością sprawnym mówcą, gotowym do prowadzenia dyskusji oraz polemik. Jego nauczyciel Mikołaj Vernulæus⁴⁸ w maju 1624 r. opublikował zbiór wzorcowych przemówień

⁴¹ Szerzej na temat określeń używanych w odniesieniu do dyplomatów (odpowiednio: ambasador, poseł, legat *etc.*) zob. S. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 113–119; H. Wisner, *Dyplomacja polska...*, s. 261–274; R. Przędziecki, *Ceremoniał dyplomatyczny w dawnej Polsce*, „Sprawy Obce” 1929, t. 1, s. 15–32.

⁴² E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 140.

⁴³ *Pamiętniki Albrychta Stanisława X[ięcia] Radziwiłła Kanclerza W[ielkiego] Litewskiego*, red. E. Raczyński, t. 1, U braci Scherków, Poznań 1839 (dalej: *Pamiętniki Radziwiłła*), s. 398; zob. także: E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 141.

⁴⁴ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 156.

⁴⁵ Zob. S. Grzybowski, *Organizacja służby dyplomatycznej 1573–1605*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Z. Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 277–278; S. Nahlik, *Narodziny nowożytnej...*, s. 91–96.

⁴⁶ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 141.

⁴⁷ Szerzej na temat realizowanego przez łowański uniwersytet w pierwszej połowie XVII w. programu, który dla polskiej szlachty był szczególnie atrakcyjny z uwagi na korzyści, jakie dawał w późniejszym życiu publicznym, zob. S. Kot, *Polacy na studiach w Lowanjum*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1921, t. 26, nr 3, s. 2–4; idem, *Stosunki Polaków z Uniwersytetem Łowańskim*, „Minerwa Polska” 1927, nr 3, s. 200–223.

⁴⁸ Nicolas de Vernulz (1583–1649): profesor retoryki na uniwersytecie w Leuven i trzykrotny rektor tej uczelni, znany humanista epoki baroku, sławny mówca i dramaturg oraz autor licznych utworów literackich o różnorodnej tematyce, stanowiących wzór praktycznego stosowania

przedstawiających najbardziej aktualne i istotne kwestie polityczne. Swoje dzieło zadedykował właśnie Krzysztofowi Korwin *de Gosie* Gosiewskiemu. Podkreślił, że posiada on rozległą wiedzę oraz doskonałą znajomość obyczajów, a przy tym jest osobą wyjątkowo skromną, pobożną, hojną i pełną dobroci. Wskazał ponadto, że jego erudycja i roztropność sprawiają, że jest przykładem godnym naśladowania przez pozostałych studentów uniwersytetu. Kończąc, życzył mu, aby powrócił do domu rodzinnego wzmocniony w cnotach i mądrości⁴⁹. Oczywiście należy mieć na uwadze to, że wspomniana dedykacja stanowiła formę panegyryku, niemniej sam fakt poświęcenia jej Gosiewskiemu pozwala przypuszczać, że był wyróżniającym się uczniem owego sławnego w owym czasie *publici eloquentiae professoris*. Z kolei udział we wspomnianym już poselstwie Ossolińskiego dał Gosiewskiemu możliwość zapoznania się z ceremoniałem dworskim i z protokołem dyplomatycznym, a obecność na kilku sejmach była dobrą okazją do praktycznego sprawdzenia talentu oratorskiego. Zatem – choć nie był jeszcze biegłym dyplomata – bezsprzecznie posiadał zarówno kompetencje, potencjał, jak i przymioty osobiste⁵⁰ wskazujące, że jest właściwą osobą do realizacji niełatwego zadania doprowadzenia do uwolnienia Jana Kazimierza.

* * *

Decyzja o skierowaniu do Paryża specjalnego poselstwa oraz o powierzeniu roli posła Gosiewskiemu została podjęta przez Władysława IV na poufnym posiedzeniu rady królewskiej, która spotkała się 26 marca 1639 r. w Wilnie. Poza przyjęciem treści listów, jakie król planował wysłać do Ludwika XIII i kardynała Richelieu, zatwierdzono wówczas również instrukcję dla przysłanego posła oraz zdecydowano o wydaniu przez senat gwarancji potwierdzającej, że uwięzienie królewskiego brata nie spowoduje podjęcia przez Rzeczpospolitą działań przeciwko Francji oraz że królewicz nie będzie współpracował z jej wrogami⁵¹.

Sporządzenie tej deklaracji, a także konieczność opatrzenia jej podpisami przez nieobecnych w Wilnie senatorów były jednak czynnościami wymagają-

zasad retoryki. Zob. J. Depuydt, *Nicolaus Vernulæus*, [w:] *Bio-bibliografie van Nederlandse Humanisten*, eds. J. Bloemendal, Ch. Heesakkers, Digitaal Wetenschapshistorisch Centrum, Haag 2009, <https://dwc.knaw.nl> (dostęp: 15.11.2024).

⁴⁹ N. Vernulæus, *Dissertatio oratoria de peregrinatione In Italiam, Hispaniam, Galliam, Germaniam*, Typis Philippi Dormalij, Lovanii 1624, k. A2–A4; zob. także: J. Depuydt, *The List of Leges peregrinationis by Nicolaus Vernulæus (1583–1649)*, „*Lias*” 1992, vol. 19, no. 1, s. 21–33; J. Papy, *Justus Lipsius on Travelling to Italy: From a Humanist Letter-Essay to an Oration and a Political Guidebook*, [w:] *Artes Apodemicae and Early Modern Travel Culture, 1550–1700*, eds. K.A.E. Enenkel, J. de Jong, Brill, Boston 2019, s. 110–112.

⁵⁰ Szerzej na temat wymagań stawianych posłom oraz umiejętności, które powinni posiadać, zob. U. Świdarska-Włodarczyk, *Wzorzec dyplomaty przelomu XVI i XVII wieku w świetle staropolskich poradników poselskich*, „*Prace Historyczne*” 2016, t. 143, z. 3, s. 537–555; eadem, *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 149–156.

⁵¹ Archives des Affaires étrangères (dalej: AAV), Pologne, vol. 4, fol. 38–40.

cymi pewnego czasu i przyczyniły się do opóźnienia wyjazdu poselstwa pomimo zalecanego przez króla pośpiechu. Drugim powodem uniemożliwiającym natychmiastowe rozpoczęcie podróży była wspomniana już sytuacja finansowa Gosiewskiego, powodująca, że nie był on w stanie pokryć kosztów organizowanej wyprawy. Ze względu na to, że kwestia dotyczyła rodziny królewskiej, nie mógł również liczyć na wsparcie ze strony skarbu państwa. Władysław IV, aby umożliwić zebranie potrzebnych funduszy, obiecał powołać go na urząd wojewody smoleńskiego z roczną intratą w kwocie 14 tys. zł po śmierci jego ojca, który był już w podeszłym wieku i ciężko chorował. Dodatkowo podarował mu na siedem lat bezpłatną dzierżawę królewskiej ekonomii w Oliwie, przynoszącej roczny dochód w wysokości 15 tys. zł, oraz zobowiązał się do przekazania na pokrycie kosztów poselstwa 60 tys. zł gotówką z własnej szkatuły. Zebranie potrzebnej sumy przez rodzinę królewską nie było jednak sprawą prostą i zajęło sporo czasu⁵².

Niestety pomimo pokonania przedstawionych trudności wyjazd poselstwa Krzysztofa Gosiewskiego nadal nie był możliwy, ponieważ „ciężka choroba, a potem zgon ojca jego Aleksandra Gosiewskiego wojewody smoleńskiego [...] oderwał[y] go nieco od spraw publicznych do załatwienia domowych rzeczy”⁵³. Dopiero po dopilnowaniu organizacji uroczystego pogrzebu i pochowaniu ojca w kaplicy znajdującej się w należącym do jezuitów wileńskim kościele św. Kazimierza, a także po załatwieniu wszelkich spraw związanych ze spadkiem i po otrzymaniu potwierdzenia nominacji na urząd wojewody smoleńskiego nadzwyczajny poseł, „złożywszy z serca smutek osobisty [...] do usług Rz[eczy]p[ospo]litej znowu powrócił”⁵⁴ i mógł zająć się ustaleniem składu osobowego swojego orszaku. Z oczywistych względów potrzebował, by towarzyszyli mu doświadczeni dyplomaci, których pomoc i wsparcie były konieczne do przeprowadzenia czekających go niełatwych rokowań. Jednak ze względu na to, jak wielką wagę przywiązywano do organizacji uroczystego wjazdu, ważne było, aby wybrało się z nim do Paryża także grono osób mogących uświetnić go swoją obecnością i zapewnić tym samym odpowiedni poziom splendoru poselstwa. Wobec powyższego funkcję sekretarza zamierzał powierzyć ks. Grzegorzowi Borastowi, kanonikowi warmińskiemu, z pochodzenia Szwedowi. Do śmierci króla Zygmunta III był on blisko związany z jego dworem, a ponadto pozostawał w dobrych stosunkach z Francuzami. Ostatecznie jednak, obawiając się, że może on bardziej sprzyjać Francji, Gosiewski na pierwszego sekretarza swojego poselstwa wybrał ks. Stanisława Ra-

⁵² Zob. *Pamiętniki Radziwiłła*, s. 397–399; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 93–104.

⁵³ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 156. Należy zauważyć, że wojewoda smoleński Aleksander Korwin Gosiewski zmarł 24 maja 1639 r., jego pogrzeb zaś odbył się 9 czerwca 1639 r. w Wilnie (AGAD, AR, dz. V, sygn. 4564, k. 5; zob. także: *Pamiętniki Radziwiłła*, s. 404; J. Wolff, *Pacowie...*, s. 94; J. Gosiewski, *Fundacje sakralne...*, s. 152–153). Oznacza to, że wiadomość o jego śmierci nie mogła dotrzeć do Wilna w kwietniu, jak podaje W. Tomkiewicz (zob. idem, *Więzień kardynała...*, s. 102). Działania dotyczące zabezpieczenia finansowania wyprawy musiały być zatem prowadzone co najmniej do końca maja lub nawet do pierwszych dni czerwca.

⁵⁴ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 156–157.

kowskiego, proboszcza parafii w Pułtusku i kanonika płockiego. Drugim został pochodzący w Włoch ks. Dominik Roncalli, kanonik warmiński i sekretarz królewski, który sprawował urząd pisarza podczas poselstwa Ossolińskiego do Rzymu w 1633 r. Cały orszak poselski liczył sobie blisko 50 osób i prezentował się nadzwyczaj okazale⁵⁵.

Krzysztof Korwin Gosiewski wyjechał z Wilna z początkiem lipca 1639 r., dysponując instrukcją królewską⁵⁶ przyznającą mu całkowitą swobodę działania oraz zgodę na zawarcie w jego imieniu porozumienia z królem francuskim. Wraz ze swoim orszakiem udał się do Gdańska, zamierzając wyruszyć do Francji drogą morską. Po drodze, w Szczytnie, spotkał się z przebywającym wówczas w Prusach Książęcych królem Władysławem IV. Do pierwszego celu swojej podróży dotarł na początku sierpnia. Tymczasem dwór Ludwika XIII, urażony zarówno treścią listów króla Władysława IV, jak i faktem przekazania ich nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem nuncjusza papieskiego oraz posła Republiki Weneckiej, postanowił opóźnić wyjazd poselstwa Gosiewskiego do Paryża. Strona francuska przekazała więc za pośrednictwem przebywającego w Gdańsku swojego stałego rezydenta barona Charles'a d'Avangoura, aby poczekać z wyjazdem do końca roku. Co więcej, zażądano kolejnych gwarancji, że Rzeczpospolita nie wyśle swoich wojsk do państw niemieckich oraz że zabroni swoim obywatelom walczyć przeciw Francji i jej sojusznikom. Tym razem miały one zostać potwierdzone przez sejm, który miał się zebrać w Warszawie jesienią⁵⁷. Należy zauważyć, że powodem tej eskalacji oczekiwań było także podjęcie przez Madryt faktycznych starań ukierunkowanych na wciągnięcie Władysława IV do wojny z Francją. Niemniej jednak nie można wykluczyć, że strona polska przystąpiła do tych negocjacji wyłącznie w celu wywarcia na Paryż większego nacisku w sprawie zakończenia trwającej już ponad rok niewoli Jana Kazimierza⁵⁸. Ta sytuacja, a także konieczność oczekiwania na nadejście pozostałej części pieniędzy mających pokryć koszty poselstwa zatrzymały Gosiewskiego w Gdańsku aż trzy tygodnie.

Wreszcie 24 sierpnia 1639 r. „puścił się do Francji [i] wypłynąwszy z portu [...], po burzliwej żegludze przez morze Bałtyckie, z niebezpieczeństwem rozbicia się i utraty życia, dostał się [...] do Lubeki”⁵⁹. Wyjście z portu było wówczas już drugi rok zablokowane przez flotę duńską, niepozwalającą stronie polskiej na pobieranie cła i wymuszającą oddawanie honorów przez wszystkie wchodzące do portu i wychodzące z niego okręty, „z wielkim *praerudicium* J[e-

⁵⁵ Ibidem, s. 157–158; zob. także: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 117–119, 131.

⁵⁶ AAV, Pologne, vol. 4, fol. 49.

⁵⁷ W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 102–104, 120–122, 135.

⁵⁸ Szerzej na temat podpisanego pod koniec 1639 r. w Neapolu traktatu sojuszniczego z Hiszpanią oraz poprzedzających go działań dyplomatycznych prowadzonych przez dwór króla Filipa IV zob. R. Skowron, *Pax i Mars. Polsko-hispańskie relacje polityczne w latach 1632–1648*, Towarzystwo Historyczne „Historia Iagiellonica”, Kraków 2013, s. 233–256.

⁵⁹ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 158–159.

go] K[rólewskiej] M[os]ci”⁶⁰. Gosiewski, chcąc jako poseł królewski uniknąć tego niewątpliwego upokorzenia, musiał zdecydować się na rejs lubeckim statkiem kupieckim „*incognito* [...]”, chorągwie J[ego] K[rólewskiej] M[os]ci nie wywieszając⁶¹.

Z Lubeki orszak poselski „łędem jechał przez Hamburg, Bremę, [Emden], Greningę, Amszterdam do Hagi w Holandyi”⁶². W Hamburgu, dokąd dotarł w połowie września, spotkał się z Claude’em de Mesmesem, hrabią d’Avaux, wcześniejszym ambasadorem francuskim przy dworze warszawskim. Przekazał on Gosiewskiemu, że nie uda mu się osiągnąć celu misji, jeżeli nie będzie dysponował gwarancjami potwierdzonymi przez sejm, gdyż dwór francuski potraktuje to jako pretekst do odrzucenia jego postulatów. W rzeczywistości domagano się ich, aby dodatkowo upokorzyć króla Władysława IV oraz skłócić go z sejmem, jednak poseł nie wykazał się wystarczającą przenikliwością i podjął starania o ich uzyskanie. Król znalazł się w dość trudnej sytuacji. Już wiosną bezskutecznie zabiegał o uchwalenie kontrybucji na rzecz uwolnienia królewicza Jana Kazimierza. Zdawał sobie zatem sprawę, że przekonanie szlachty do poparcia tego projektu wobec powszechnie wyrażanej niechęci nie będzie sprawą łatwą. Pomimo tego wniósł na sejm, który zebrał się w Warszawie 5 października 1639 r., prośbę o uchwalenie stosownej deklaracji. Była ona zbliżona do tej przyjętej wcześniej przez senat. Sejm zastrzegł jedynie, że podejmowane przez nadzwyczajnego posła działania nie mogą doprowadzić do naruszenia umów łączących Rzeczpospolitą z innymi państwami. Uchwalony przez izbę poselską dokument został pilnie wysłany Gosiewskiemu. Niestety już 16 listopada sejm został zerwany, a tym samym wszystkie jego uchwały przestały obowiązywać⁶³. Dodatkowo ks. Roncalli, drugi sekretarz poselstwa, zawiódł zaufanie Gosiewskiego i ujawnił treść instrukcji stronie francuskiej, w związku z czym musiał opuścić orszak⁶⁴.

Po przybyciu do Hagi jako ambasador Rzeczypospolitej w Republice Zjednoczonych Prowincji⁶⁵ Gosiewski zabiegał o wsparcie swojej misji oraz o interwencję strony holenderskiej. Stany Generalne nie chciały jednak włączać się w prywatne sprawy polskiej rodziny królewskiej, pozostającej w dobrych stosunkach z wrogą Holandii Hiszpanią. Niezależnie od tego orszak poselski zamierzał „udać się do Flessyngi w Zelandii, a ztamtąd morzem popłynąć

⁶⁰ *List Krzysztofa Korwin Gosiewskiego do Jerzego Ossolińskiego*, Gdańsk, 23 sierpnia 1639 r., [w:] E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...* (dalej: *List Gosiewskiego do Ossolińskiego*), s. 160; zob. także: W. Czaplinski, *Polska a Bałtyk w latach 1632–1648. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1952, s. 122–129; J. Pertek, *Polacy na szlakach morskich świata*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Gdańsk 1957, s. 122.

⁶¹ *List Gosiewskiego do Ossolińskiego*, s. 160.

⁶² *Ibidem*, s. 159–160.

⁶³ AAV, Pologne, vol. 4, fol. 123; zob. także: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 60, 135–140; W. Konopczyński, *Chronologia...*, s. 150.

⁶⁴ W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 133–134.

⁶⁵ Zob. *Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938*, Stow. „Samopomoc Urzędników Polskiej Służby Zagranicznej”, Warszawa 1938, s. 84.

do Calais we Francji⁶⁶, omijając terytorium Niderlandów hiszpańskich. Podróż przez wzburzone wody kanału La Manche została jednak uznana za zbyt ryzykowną, dlatego Gosiewski, „zmieniwszy zamiar, przez Delft [i] Rotterdam [...] do Antwerpii pojechał⁶⁷. Tam „nadspodziewanie gorączką y żółtą chorobą nawiedzonym będąc, [musiał – J.P.G.] z niemałym mieszką [...] y czasu uszczerbkiem przez dwie niedzieli niesposobne opatrować zdrowie⁶⁸. Gdy tylko odzyskał siły, udał się w dalszą drogę przez Gandawę i Arras do Paryża. Ominięcie Brukseli wydłużyło marszrutę, jednak pozwoliło uniknąć ze strony Francji „suspicyey tractowania iakiego z Cardinałem J[ego] M[ością] Infantem⁶⁹, czyli z abp. Ferdynandem Habsburgiem, hiszpańskim namiestnikiem południowych Niderlandów.

W sierpniu 1639 r. król Ludwik XIII polecił przenieść polskiego królewicza z Sisteron do Vincennes. Nazywany jeńcem wojennym Jan Kazimierz został tam przewieziony 15 września. Zgodnie z wydanymi rozkazami został ulokowany w stosunkowo dużym, jednak zabezpieczonym kratami pomieszczeniu, znajdującym się na zamkowej wieży. Nadal sam miał też ponosić koszty swojego utrzymania. Zrozumiałe jest, że w tych okolicznościach niecierpliwie czekał nie tylko na przybycie poselstwa, mającego położyć kres jego niewoli, ale wręcz na jakiegokolwiek informacji o nim. Liczne trudności, które przyczyniły się do tego, że podróż orszaku trwała dłużej, niż zakładano, niepokoiły też Piotra Elerta i Gotharda Wilhelma Butlera, którzy pozostając na służbie Jana Kazimierza, towarzyszyli w drodze Gosiewskiemu. Zdawali sobie bowiem sprawę z tego, w jak fatalnych warunkach przebywa brat królewski i jak wpływa to na jego samopoczucie. Postanowili więc, że jeden z nich postara się wyprzedzić orszak poselski, aby powiadomić królewicza, że wyposażony w odpowiednie gwarancje nadzwyczajny poseł przybędzie już niebawem. Trzeba przyznać, że Elert, realizując tę misję, wykazał się wielkim zaangażowaniem i sprytem. Sprawnie dotarł drogą morską z Antwerpii do Francji, a następnie podając się za nadwornego muzykanta Jana Kazimierza, co w sumie było nawet prawdą, gdy „Francuzi [...] nad sztuką jego rokosznie unosić się zaczęli [i] wdali się nad nią w rozprawę”, dał radę „pośród gry swojej, zniżonym głosem [...] uwiadomić Królewica o przybyciu posła [...], jako też i o tem wszystkim, o czem sądził, że Królewic powinien był wiedzieć⁷⁰.

⁶⁶ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 160–161.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 161.

⁶⁸ *List Krzysztofa Korwin Gosiewskiego do króla Władysława IV*, Paryż, 11 lutego 1640 r., [w:] E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...* (dalej: *List Gosiewskiego do Władysława IV*), s. 169.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 162. Nie można również wykluczyć tego, że P. Elert przekazał wiadomości więźniowi w inny sposób: nie tyle mówiąc dyskretnie po cichu pomiędzy wykonywanymi utworami muzycznymi, lecz dosłownie śpiewając je na głos. Zachował się bowiem niezwykle ciekawy zapis piosenki, której treść opowiada o tym, że „dał ptaszek złapać się w siatki [i] z obłoków poszedł do klatki”, a następnie „stracił nadzieję zbawienia”. Ma jednak uzbroić się „myślą cierpliwą, nie [tracić – J.P.G.] serca, ni miny”, ponieważ „orzęł już gęś krzykliwą” wysłał na „wyzwoliny”. Wspomniana „gęś się na wodę puściła i tylko burza

Nieco ponad pół roku od wyjazdu z Wilna, 17 stycznia 1640 r., wojewoda smoleński dotarł do Saint-Denis, miejscowości położonej około 2 mil na północ od Paryża. Po kilku dniach odpoczynku podjął starania o zgodę na uroczysty wjazd do stolicy, a także w sprawie audiencji u króla Ludwika XIII oraz możliwości spotkania z uwięzionym w Vincennes królewiczem Janem Kazimierzem. W tym celu, jak również „dla powitania imieniem poselskim [...] zwyczajnych Rezydentów przy dworze Francuzkim”⁷¹, skierował sekretarza legacji ks. Rakowskiego do królewskiego pierwszego ministra kardynała de Richelieu. Ten „rozsądkiem swym, zręcznością i przecznością wiele do załatwienia tej sprawy dopomógł”⁷², niemniej jednak nie uzyskał zgody na widzenie więźnia⁷³.

Wstępne rokowania trwały blisko dwa tygodnie. Gosiewski poświęcił ten czas na przygotowanie wystawnego wjazdu poselstwa do Paryża. Takie spektakularne wjazdy, nazywane wówczas *entrata* lub *ingres*, wpisywały się w charakterystyczną dla epoki baroku potrzebę teatralizacji codziennego życia. Z uwagi na to, że nie zdarzały się często, były powszechnie wyczekiwany, pełnymi bogactwa i przepychu widowiskami publicznymi⁷⁴. Jest wobec tego oczywiste,

północna jej przyплыw nieco spóźniła. Gdy tylko „cała na brzegi gęś się dostanie”, wówczas „orla potęgą śmiała zbawi [go – J.P.G.] przez swe gęganie” (Biblioteka Jagiellońska, rkps 2829, s. 141; zob. także: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 157–158; K. Lipka, *Grzmot po kościele*, „Canor. Pismo poświęcone interpretacjom muzyki dawnej” 1998, nr 22, s. 33–34). Jest rzeczą oczywistą, że owym „ptaszkiem” był schwyty i uwięziony królewicz Jan Kazimierz, „gęsią” przybywający mu na ratunek wojewoda smoleński Gosiewski, zaś „orzeł” reprezentował majestat króla Władysława IV. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby Elert, który faktycznie był muzykiem (wiolinistą i śpiewakiem), a nawet kompozytorem (szerzej na temat jego osoby zob. K. Budzyk, *Elert Piotr*, [w:] PSB, t. 6, red. W. Konopczyński, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, s. 226; W. Kmicic-Mieleszyński, *Sylwetki polskich kompozytorów z północnych ziem Rzeczypospolitej oraz niektóre ich utwory (pierwsza połowa XVII w.)*, „Z Dziejów Muzyki Polskiej”, t. 3, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1961, s. 5–35; A. Szwejkowska, *Elert Piotr*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 3, red. E. Dziebowska, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa 1987, s. 13), mógł ukryć zaszyfrowaną wiadomość w słowach śpiewanej piosenki. Otrzymał bowiem zgodę na występ artystyczny przed więźniem pod warunkiem, że będzie „grał w obecności innych i nieinaczej mówił jak po Francuzku” (E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 162). Tymczasem omawiana piosenka znana jest tylko w polskiej wersji językowej, a zapis jej tekstu pochodzi z połowy XIX w., co sugeruje jej późniejsze powstanie. Dodatkowo, przyjmując, że być może jest to jej tłumaczenie, należy zauważyć, że wykonana po francusku byłaby w swym przekazie zbyt oczywista i jako taka w pełni zrozumiała dla wszystkich słuchających.

⁷¹ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 164.

⁷² *Ibidem*; zob. także: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 160.

⁷³ Zob. *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego w[o]jowody] smoleńskiego u Ludwika XIII króla francuskiego*, [w:] J. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnym Polsce z rękopismów, tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych, oraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym*, t. 3, oprac. J.U. Niemcewicz, drukiem N. Glücksberga, Warszawa 1822, s. 304; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 160.

⁷⁴ Szerzej na temat uroczystych wjazdów poselskich zob. H. Widacka, *Tryumfy antyczne a polskie entrady poselskie XVII w. w zbiorach graficznych Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1973, t. 9, s. 411–442. Na temat Krzysztofa Gosiewskiego do Paryża zob. także: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 160–164; W. Czaplinski, *Dyplomacja polska*

że Gosiewski, jak sam pisał 11 lutego 1640 r. w liście do króla Władysława IV, „chcąc y Maiestatowi [Jego] K[rólewskiej] M[ości] winną powagę, y functiey [poselskiej – J.P.G.] reputacją ziednać, [starał – J.P.G.] się podług możności [swojej, aby – J.P.G.] *publicæ expectationi* mógł uczynić dosyć [i] z łaski Bożey, kosztu nieżałując [...] do [tego] wszystkie sposobił intencie”⁷⁵. Aby sprostać temu wyzwaniu, polecił wykonanie specjalnej karety i przysposobił konie, zakupione za półtora tysiąca talarów w Holandii. Postarał się także, by w orszaku uczestniczyło aż kilkudziesięciu lokajów, pacholąt, woźniców i trębaczy, którym dał „karmazynową aksamitną barwę złotymi koronkami upasamonowaną”⁷⁶, oraz kilkunastu pokojowych, ubranych w inne, lecz także jedwabne szaty.

„Po wygotowaniu wszelkich na wyjazd potrzeb, ruszył się J[aśmie] P[an] Poseł z Saint Denys za milę ku Paryżowi do wsi Chapelli 30 *Januari*, chcąc nazajutrz do Paryża *soleniter* wjechać”⁷⁷. Musiał tam jednak czekać kolejne dwa dni, gdyż „go dwakroć [...] z tem differowano, naprzód *in primam*, a potem *in secundam Februari*, allegując, że ieszcze nie sporządzono wszystkiego na przyjazd iego w designowanym mu [...] pałacu”⁷⁸. Dopiero „dnia drugiego lutego w uroczystość Oczyszczenia Panny Maryi, o godzinie trzeciej po południu”⁷⁹, przybyli do niego reprezentanci króla Ludwika XIII: marszałek Francji, księżę de Meilleraye wraz z mistrzem ceremonii hrabią de Brûlonem, poprzedzeni przez sekretarzy zagranicznych poselstw oraz licznych przedstawicieli arystokracji. Na ich zaproszenie Gosiewski zajął miejsce w królewskiej karecie i stając na czele orszaku, rozpoczął uroczysty wjazd. „Poprzedzali [go – J.P.G.] konno trębacze w barwie jedwabiu czerwonego, potem pokojowcy posła najświętniej odziani, dalej ośm pacholąt konno w przepysznych szatach, podobnie z czerwonego jedwabiu, ale złotem i srebrem przetykanych”⁸⁰. Karecie królewskiej, w której siedział poseł, mając „między wszystkimi [...]” miejsce pryncypalne”⁸¹, towarzyszyło aż szesnastu wyjątkowo wytwornie ubranych pieszych. Dalej jechały karety królowej, brata królewskiego, kardynała i nuncjusza papieskiego, a za nimi „sto ośmdziesiąt karet książąt i przedniejszych panów Francuzkich, gdzie się mieścili albo poselscy, albo ichże samych domownicy, dla powiększenia wspaniałości orszaku jadący”⁸². Do ciągnącego się na ponad milę orszaku dołączyli także tłumnie liczni mieszkający w Paryżu szlachcice z Polski. W ten sposób wjechał „*cum eo comitatu* [Christoph Corwin Gosiewski, wojewoda smoleński] z łaski Bożey do Paryża z niewymowną ludzi y karet gromadą, [...] okna zaś po wszystkich ulicach [...] ludzi pełne

1605–1648, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Z. Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 204 i 239–240.

⁷⁵ *List Gosiewskiego do Władysława IV*, s. 170.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 304.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 164.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 305.

⁸² E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 164–165.

były [a] dachy y drogi pospolitem gminem zaciśnione⁸³. Niestety, choć go „pobudzała do takiej wystawy [...] sława poselstwa Ossolińskiego⁸⁴, to jednak „między innymi karetami mieszanina sroga była, [przez co – J.P.G.] w tey konfuzyi wywróciło się kilka karet, między którymi też była poselska, [a to – J.P.G.] dla pijanych woźniców, którzy przyczyną byli, iż kareta poselska [...] nie trzymała na wieździe mieysca swego⁸⁵. Wskutek powstałego zamieszania „przez labirynt krętych ulic, wśród natłoku ludzi i powozów przecisnąwszy się i mylnie zajechawszy do ślepego zaułka [...] zmierzchem już dostał się do pałacu dla nadzwyczajnych posłów przeznaczonego⁸⁶. Tam „wszelakim dostatkiem od króla był podeymowan, aż do audyency przez dni 7⁸⁷. W przygotowanym specjalnie dla niego luksusowym apartamencie „prócz szumnego haftowanego obicia, rozpięto przy kominie, gdzie we Francyi w zimie *nobilissimus locus* baldachim, [a] w stołowej izbie [...] dla wszystkiey comitiwy poselskiej, prócz strawy, łóżka i pościel prowidowano z rozkazania królewskiego⁸⁸.

Sprawozdając swój wjazd do Paryża, Gosiewski z zadowoleniem pisał do króla Władysława IV, że „świadcstwem samychże Francuzów, pamiętnika niemasz, aby który Poseł z taką assistentią y extraordinarnemi favorami miał być tu przyięty⁸⁹. Nie można jednak nie zauważyć, że z zachowanych relacji wyłania się nieco inny obraz tego wydarzenia. Sama wielkość orszaku poselskiego, tak podkreślana przez Gosiewskiego, nie była przecież dla miejscowej ludności niczym niezwykłym. Co gorsza, poza wspomnianymi zamieszaniem i nieporządkiem wskazującymi na pewne niedociągnięcia organizacyjne zmierzającemu do Paryża orszakowi towarzyszyło narastające rozczarowanie. Oglądający to widowisko spodziewali się „*ex fama Romanæ legationis*, rzędy polskie i konie, których tu *estima* srodze wielka uyrzec⁹⁰, a na koniach – jeźdźców w strojach polskich. Nie mogąc w tłumie uczestników odróżnić Polaków „od innych francuzkich ludzi, którzy *ex omni statu et conditione*, drogi wszystkie [...] napełnili, [przymawiali – J.P.G.], czemu by [...] się w takich aktach, gdzie o opinią całej Nacyi idzie, wstydzili stroiu swego⁹¹. Bez wątplenia rezygnacja z tradycyjnych polskich strojów na rzecz europejskich liberii, które choć eleganckie i wystawne, nie były interesujące dla osób podziwiających uroczysty wjazd orszaku poselskiego, była błędem, przez który *entrata* Gosiewskiego do Paryża w 1640 r. nie zapisała się szczególnie w pamięci kolejnych pokoleń.

Gosiewski kilka pierwszych dni po wjeździe do Paryża przeznaczył na odpoczynek, przyjmując w tym czasie przybywających w celu powitania go obecnych we Francji posłów innych państw. Trzeciego dnia został poinformowany

⁸³ *List Gosiewskiego do Władysława IV*, s. 171, 173.

⁸⁴ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 165.

⁸⁵ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 305.

⁸⁶ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 165.

⁸⁷ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 307.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *List Gosiewskiego do Władysława IV*, s. 170.

⁹⁰ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 306.

⁹¹ *Ibidem*.

osobiście przez księcia de Liancourta, podkomorzego królewskiego, że audiencja odbędzie się 7 lutego. Z powodu choroby króla została ona jednak przełożona na kolejny dzień. Wreszcie o poranku 8 lutego przyjechali do Gosiewskiego książę d'Angoulême i hrabia de Brûlon i powieźli go „w karecie królewskiej [...], mając prócz niej innych jeszcze piętnaście karet, z całym orszakiem do Saint Germain, gdzie się też i Król Francuzki znajdował”⁹². Poza wspomnianymi introduktorami posłowi towarzyszyli przedstawiciele przebywającej w Paryżu polskiej szlachty.

Audiencje udzielane przez monarchów nadzwyczajnym ambasadorom przybywającym z poselstwami miały co do zasady formę określoną ceremoniałem dworskim oraz regulowaną protokołem dyplomatycznym⁹³. Jednak z uwagi na to, że Ludwik XIII chorował na podagrę, posłuchanie polskiego posła miało charakter prywatny i zamiast w sali audiencyjnej odbyło się w królewskiej sypialni. Monarcha wysłuchał mowy poselskiej Gosiewskiego, leżąc na łóżku, przy którym przygotowano miejsce siedzące dla posła⁹⁴. Rozpoczynając swoje przemówienie, wojewoda smoleński wspomniał o bliskich oraz pełnych życzliwości relacjach łączących Władysława IV z Ludwikiem XIII, a także o dawnej, wręcz braterskiej przyjaźni pomiędzy rządzonymi przez nich państwami. Złożył także serdeczne życzenia na okoliczność narodzin 5 września 1638 r. następcy tronu, Najjaśniejszego Delfina Francji, późniejszego króla Ludwika XIV. Przechodząc *ad meritum*, wyraził żal z powodu uwięzienia królewicza Jana Kazimierza, a następnie prosił o jego uwolnienie, wskazując na potrzebę wynagrodzenia mu doznanych krzywd i przykrości w sposób odpowiedni do jego królewskiego urodzenia⁹⁵. Trwającego dobre pół godziny przemówienia posła „słyszeć wyraźnie nad samego Króla nikt nie mógł, bo [Gosiewski – J.P.G.] bardzo pocichu i między łóżkami i ścianą, że go tylko z iedney strony doyrzeć było, perorował”⁹⁶. Król Ludwik XIII odpowiedział na to „krótkimi słowy” i podziękował „za powinszowanie z powodu urodzenia Delfina, oświadczając się razem ze swoją życzliwością”⁹⁷. Nie odniósł się jednak do sprawy stanowiącej przedmiot poselstwa. Gdy kawalerowie należący do orszaku poselskiego

⁹² E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 165.

⁹³ Szerzej na temat ceremoniału dyplomatycznego zob. R. Przeździecki, *Ceremoniał dyplomatyczny...*; M. Gryglik, *Staropolski ceremoniał dyplomatyczny w praktyce kontaktów Rzeczypospolitej z państwami Europy Zachodniej w czasach Wazów*, „Studia Łomżyńskie” 2017, t. 27, s. 159–171; B. Puchalska, *Obraz dworów zachodnioeuropejskich w polskiej literaturze pamiętnikarskiej XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000, s. 109–128.

⁹⁴ Na temat paradnej sypialni kolejnego króla Francji, Ludwika XIII, jako miejsca częstych audiencji prywatnych udzielanych posłom zob. M. Karpowicz, „*Chambre du Roi*” Augusta II w Wilanowie, „Barok” 1997, nr 1(7), s. 89–90.

⁹⁵ Zob. E. Wassenberg, *Serenissimi Johannis Casimiri...*, s. 228–230; *Oratio Christophori Gosiewski Palatini Smolenscensis Legati Poloniae in Gallias pro eliberando detenti Principis Poloniae Ioannis Casimiri*, [w:] J. Ostrowski-Daneykowicz, *Svada latina seu miscellanea oratoria, epistolaria, statistica, politica, inscriptionalia, elegiaria, panegyrica, poetica & historica [...]* collecta, t. 2, cz. 1: *Svada oratoria*, Drukarnia Jezuitów, Lublini 1747, s. 14–15; E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 165–167.

⁹⁶ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gosiewskiego...*, s. 308.

⁹⁷ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 167.

oddali królowi honory i ucałowali jego rękę, księżę d'Angoulême w imieniu króla zaprosił Gosiewskiego na wystawną ucztę. Po uroczystym bankiecie poseł udał się „do pokoiu Królowey, która także na łóżku leżąc, audyencyą tymże sposobem [...] Posłowi dała [...], gwoli temu, że *per graviditatem indisposita* była”⁹⁸. Następnie złożył kurtuazyjną wizytę półtorarocznemu królewiczowi Ludwikowi i wraz ze swoją świtą opuścił pałac w Saint-Germain-en-Laye.

W drodze powrotnej do Paryża ambasador Gosiewski zatrzymał się w Rueil, gdzie znajdował się pałac kardynała de Richelieu. Pierwszy minister króla Ludwika XIII przyjął go, siedząc na krześle. Rozmowa, podobnie jak podczas audiencji udzielonej przez króla, trwała pół godziny i była prowadzona po cichu, bez udziału osób trzecich. Tym razem jednak, jak wiadomo z relacji złożonej przez Gosiewskiego królowi Władysławowi IV, rzeczywiście dotyczyła kwestii uwięzionego Jana Kazimierza. Kardynał po uzyskaniu informacji, że poseł przywiózł stosowne gwarancje, stwierdził, że oczekuje jedynie potwierdzenia neutralności Rzeczypospolitej, i wskazał, że po upewnieniu się co do niej będzie mógł uwolnić więźnia. Wprawdzie nie zgodził się, by „*liberaliori custodia* mógł być tractowany, [odpowiadając – J.P.G.], że *non bene conveniunt securitas et liberas*, obiecał iednak otem z Królem [...] pomówić”⁹⁹. Kończąc spotkanie, kardynał wyznaczył Léona Bouthilliera, hrabiego de Chavigny, sekretarza stanu, do prowadzenia dalszych negocjacji. Warto jednak odnotować, że Richelieu – wobec nieosiągnięcia swoich celów – nie zamierzał jeszcze wówczas wypuścić królewicza Jana Kazimierza. Wiedział również, że wystawiona przez sejm gwarancja z powodu jego zerwania jest w świetle prawa nieważna¹⁰⁰.

Co istotne, „w tych wszystkich trzech audiencyach ieszcze *ad transactionen negotiorum* nie przystąpiono, tylko były *mutuae consalutationes*”¹⁰¹. Dopiero po zakończeniu tych dworskich ceremonii rozpoczęły się właściwe pertraktacje, ukierunkowane na uwolnienie Jana Kazimierza. Można jednak odnieść wrażenie, że była to swoista gra na czas, mająca na celu zmuszenie polskiego posła, a pośrednio także królewicza do przedstawienia dodatkowych deklaracji. Gdy minister de Chavigny przystąpił do weryfikowania dokumentów przywiezionych przez Gosiewskiego i omawiania warunków zwolnienia więźnia, do Paryża dotarła wiadomość, jakoby król Władysław IV podjął decyzję o wysłaniu Hiszpanom kilku tysięcy żołnierzy i że są już oni w drodze do Niderlandów. Co więcej, każdy kolejny dzień oznaczał dla posła coraz poważniejsze problemy finansowe. Zaczął się on nawet obawiać, aby wobec tego, że „*rerum per lentas deliberationes y morarum diverticula* idą, [...] w tak srogich rozcho-

⁹⁸ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 309. Warto zauważyć, że znana jest także treść krótkiego przemówienia wygłoszonego przez Gosiewskiego wobec królowej Anny Austriaczki (zob. E. Wassenberg, *Serenissimi Johannis Casimiri...*, s. 231–233; *Oratio Christophori Gąsiewski [...] ad Reginam Galiae*, [w:] J. Ostrowski-Daneykiewicz, *Svada latina...*, s. 15; E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 167–168).

⁹⁹ *List Gosiewskiego do Władysława IV*, s. 172.

¹⁰⁰ Zob. W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 174–175.

¹⁰¹ *Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego...*, s. 310.

dach nieprzyszło [mu upaść – J.P.G.] y przedsięwziętej zatrudnić sprawę¹⁰². Sytuacja, w której się znalazł jawiła się więc jako dość trudna. Choć oczywiście „Polacy zareczali, że wieść ta była fałszywą, trzeba było czekać kilka dni drugiego gońca z Belgium, który [...] doniósł, że wieść była płonną¹⁰³. De Chavigny wykorzystał jednak tę wiadomość jako okoliczność uzasadniającą żądanie przedstawienia nowych gwarancji. W takich okolicznościach 25 lutego 1640 r. Gosiewski wyraził zgodę na podpisanie zobowiązania, że Jan Kazimierz po uzyskaniu wolności nie będzie wspierał ani bezpośrednio, ani pośrednio państw prowadzących wojnę z Francją oraz ich sojuszników. Zadeklarował także „w imieniu króla, Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, że w czasie obecnej wojny nie dojdzie do skutku żadne braterstwo z tymi monarchami, którzy teraz prowadzą wojnę z Francją i jej sprzymierzeńcami, oraz że stany Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego nie zezwolą na zaciągi żołnierzy za granicę i ogłoszą ustawę, by ci monarchowie, którzy obecnie prowadzą wojnę z Francją i jej sprzymierzeńcami, odesłali zaciągi polskie¹⁰⁴. Ponadto w osobnym dokumencie obiecał, że król Władysław IV będzie zabiegał o uwolnienie z niewoli austriackiej księcia palatyna Roberta oraz że podejmie kroki w sprawie wymiany więźnia cesarskiego, szwedzkiego feldmarszałka Horna, na uwięzionego we Francji generała Wertha. Po podpisaniu przez polskiego posła wszystkich dokumentów minister de Chavigny udał się z ks. Rakowskim, sekretarzem poselstwa, do Vincennes. Tam przedłożył więźniowi do podpisu przygotowane uprzednio oświadczenie. Jan Kazimierz został uwolniony i odwieziony do pałacu ambasadorów, gdzie oczekiwał na niego Krzysztof Korwin Gosiewski¹⁰⁵.

Przed wyjazdem z Paryża, który nastąpił 30 marca 1640 r., „poseł Gosiewski, dla podziękowania naprzód Królestwu J[ego] M[oś]ci, a potem Kardynałowi Richelieu [...] do S[ain]t Germain pojechał. Zaszczycenie od nich wszystkich przyjęty, od Króla zaś obdarzony przez ręce Hrabi de Brullon rzadkim podarunkiem na 30.000 florenów szacowanym, [...] do Króla Polskiego odprawionym został¹⁰⁶. Otrzymał również dokumenty podpisane 12 marca przez Lu-

¹⁰² *List Gosiewskiego do Władysława IV*, s. 172.

¹⁰³ *Zbiór pamiętników historycznych...*, s. 297.

¹⁰⁴ AAV, Pologne, vol. 4, fol. 177, cyt. za: W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 182.

¹⁰⁵ Szerzej na temat okoliczności uwolnienia Jana Kazimierza i ich związku z polityką zagraniczną prowadzoną przez Władysława IV w latach 1638–1641 zob. R. Skowron, *Pax i Mars...*, s. 244–248.

¹⁰⁶ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 177–178. Warto nadmienić, że wspomnianym „rzadkim podarunkiem” była wspaniała diamentowa róża (zob. *Legacja Krzysztofa Gosiewskiego, wojewody smoleńskiego, do Paryża dla uwolnienia królewicza Jana Kazimierza z francuskiego więzienia w 1640 r.*, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI–XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1959, s. 264; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 201). Następnie „zaponę diamentową [...] od Króla Jego Mości Francuskiego darowaną” Gosiewski przekazał zapisem testamentowym w 1643 r. swojemu młodszemu bratu Wincentemu, „aby pamiętka w domu [jego] zostawała” (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka [dalej: LMAVB], Rankraščių skyrius, f. 17, b. 109, k. 33v). Osiemnaście lat później, w 1661 r., Wincenty zapisał ją swojej siostrzenicy, „Jej Mość Pannie Annie Sapiężance Pisarzównie Polney W[ielkiego] X[ięstwa] L[itewskiego] [...], po niedaw-

dwika XIII, mianowicie dyplom potwierdzający uwolnienie Jana Kazimierza oraz paszport zezwalający na jego wyjazd za granicę, a także listy kierowane do Władysława IV odrębnie przez króla i królową Francji¹⁰⁷. Ludwik XIII pisał do Władysława IV, że ujrzał „z wielką przyjemnością nadzwyczajnego posła [...] J[ąśnie] W[ielmożnego] Pana Krzysztofa Korwin Gosiewskiego, Wojewodę Smoleńskiego”, który „wszystkie obowiązki poselstwa swego tak dobrze wypełnił, że i całego dworu [...] przychylnie zdanie zjednał, i na świadectwo [takie] sprawiedliwie zasłużył, [prosząc, by mu – J.P.G.] szczególne względy okazał”¹⁰⁸.

Orszak poselski wyjechał z Paryża 30 marca 1640 r., udając się wraz z królewiczem Janem Kazimierzem w kierunku hiszpańskich Niderlandów w asyście dwustu konnych muszkieterów gwardii, stanowiących straż przyboczną króla Francji¹⁰⁹. Po uroczystym powitaniu 31 marca w Cambrai przez hrabiego Fuensaldaña, rządzącego miasta i przedstawiciela kardynała infanta hiszpańskiego, kolejnego dnia Jan Kazimierz pojechał do Brukseli, gdzie „całe dwie niedziele bawił [...] na usilne żądanie Kardynała Ferdynanda, podejmowany z królewską wspańnością i jakby w nieustannym tryumfie”¹¹⁰. W dalszą drogę wyruszoneo dopiero 17 kwietnia. Trasa wiodła lądem przez Antwerpię¹¹¹, wschodnią

no zmarłej Jej Mości Pannie Zuzannie Korwinownie Gosiewskiej Wilczkowej Kasztelanowej Trockiej [...] iedynie pozostałej córce” (Vilniaus universiteto biblioteka [dalej: VUB], sygn. F7- -TrPT 1660–1661, k. 579; *Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (od 1387 do 1710 r.)*, cz. 1, Wilno 1858, s. 121). Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy była to ta sama diamentowa róża, którą Krzysztof w 1640 r. otrzymał od króla Ludwika XIII. Wincenty Korwin Gosiewski zapisał bowiem w swoim testamencie, że była ona „od matki [jego – J.P.G.] a babki iey bratu niegdy [jego – J.P.G.] Panu Woiewodzie Smoleńskiemu, z napisem tey darowizny na złocie po drugiej stronie gdzie kamieni nie masz daną, a po śmierci tego między kleynotami [jego – J.P.G.]” (VUB, *ibidem*; *Zbiór dyplomatów...*). Obdarowana „z miłości [...] wuiowskiej zapon[ą] dyamentową” (*ibidem*). Anna Sapieżanka była córką Mikołaja Krzysztofa Sapiehy i Zuzanny Teresy z Korwin Gosiewskich. „Zmarła [22 lutego 1667 r. – J.P.G.] w panińskim stanie na dworze Maryi Ludwiki” (S. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 3, nakł. aut., Warszawa 1872, s. 46; zob. także: K. Ożarowski, *Sapiehowie: materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. 3, nakł. rodziny, Petersburg 1894, s. 51–58; J. Chrapowicki, *Diariusz. Część druga: lata 1665–1669*, oprac. A. Rachuba, T. Wasilewski, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1988, s. 354; E. Sapieha, *Dom Sapieżyński*, Warszawa 1995, s. 335–336).

¹⁰⁷ Zob. W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 200.

¹⁰⁸ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 177–178.

¹⁰⁹ Zob. *ibidem*, s. 179; *Zbiór pamiętników historycznych...*, s. 300; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 201. Paszport zezwalający Gosiewskiemu na wjazd i na trzymiesięczny pobyt w południowych Niderlandach przed udaniem się w dalszą podróż przez Holandię do Polski wystawiony został w Brukseli pod datą 27 marca 1640 r. (zob. Archives générales du Royaume [dalej: AGR], *Passeports pour les personnes 1630–1655, Papiers d’Etat et de l’Audience*, n° 1020, s. 40–42).

¹¹⁰ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 180.

¹¹¹ Warto odnotować, że Gosiewski podczas pobytu w Antwerpii dokonał zakupu dzieł sztuki. Z treści wystawionego 12 maja 1640 r. w Brukseli paszportu wynika, że udzielono mu zezwolenia na wywiezienie z Holandii bez konieczności opłacania cła dwóch kufków z wyrobami ze srebra oraz skrzynki z portretami (zob. AGR, *Passeports pour les marchandises 1640–1641, Papier d’Etat et de l’Audience*, n° 1061, s. 42). Można przyjąć, że Gosiewski nie nabył wspomniana-

Fryzję i Hamburg do Lubeki, a następnie morzem do Gdańska. Powracający z francuskiej niewoli królewicz Jan Kazimierz „dnia 30 maja do [...] portu ojczystego zawinął. [Tam – J.P.G.] już zostawiwszy posła Gosiewskiego, [...] 5 czerwca, podczas Sejmu, szczęśliwie stanął w Warszawie”¹¹².

Gosiewski dotarł do Warszawy jakiś czas później. Prawdopodobnie celowo nie spieszył się, wiedząc, że podczas trwającego sejm zwyczajnego będzie omawiana kwestia ratyfikowania podpisanych w Paryżu deklaracji. Zdawał sobie przecież sprawę z tego, że dokument, który podpisał 25 lutego, zawierał zobowiązania wykraczające poza zakres jego pełnomocnictwa. Istotnie, przekonanie, że wojewoda smoleński przekroczył instrukcję poselską, było powszechne. Zatwierdzenie obietnic złożonych przez Gosiewskiego w Paryżu przez sejm było więc niemożliwe, choć zabiegał o nie osobiście poseł francuski baron d’Avangour, przemawiając 15 czerwca do króla i posłów¹¹³. Nie spowodowało to jednak pogorszenia stosunków między Polską i Francją. Ossoliński, kanclerz wielki koronny, odpowiadając w imieniu króla i Rzeczypospolitej, podkreślił, że „ściśle dotąd węzły i najświętsze traktaty [...] są silniejsze nad to, żeby je ta ciężka przygoda [...] nadwerzężyć mogła”¹¹⁴, oraz wyraził przekonanie, że „odrodzi się wnet [...] wzajemna życzliwość [i] wyjdzie na jaw znowu dawna przyjaźń [...] bez naruszenia [...] przymierza z sąsiednimi państwami i monarchiami”¹¹⁵.

Po powrocie do kraju Gosiewski otrzymał od Jana Kunowskiego spisane przez niego własnoręcznie utwory poświęcone pamięci oraz dokonaniom Aleksandra, ojca Krzysztofa, pod którego komendą Kunowski służył. Autor zadedykował książkę synowi swojego patrona, pisząc, że „w dobrą sławę wstąpiwszy rodzica swe[go] [...] teraz całe[mu] światu w tej legacji francuskiej rekuperowaniem Najjaśniejsze[go] Kr[ó]lewi[ca] Polskie[go] z zatrzymania wojenne[go] [...] szczęśliwie jasne[go] *testimonium* [...] dostąpił boskie[go]”¹¹⁶. Niestety, wyzwolony z francuskiej niewoli Jan Kazimierz, „wypuszczony za staraniem Gosiewskiego, w[o]j[e]w[o]dy smoleńskiego, który wiele tam o wybawienie jego pracował [...], niewdzięczność jakąś pokazał wyswobodzicielowi swemu”¹¹⁷. Niemniej jego zasługi zostały docenione. Podczas kolejnego

nich dzieł sztuki dla siebie, lecz realizował zlecenie w imieniu króla Władysława IV. Szerzej na ten temat zob. R. Szmydki, *Zakupy artystyczne Krzysztofa Korwina Gosiewskiego w Antwerpii w 1640 roku*, „Ikonotheka” 2000, nr 14, s. 27–33.

¹¹² E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 181.

¹¹³ Zob. *ibidem*, s. 181–185; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 204–205. Co ciekawe, w świetle przedstawionych informacji należy przyjąć, że sejm zwyczajny nie mógł zakończyć się 1 czerwca 1640 r., jak się powszechnie przyjmuje (zob. W. Konopczyński, *Chronologia...*, s. 151), lecz musiał trwać dłużej: co najmniej do 15 czerwca, a zapewne nawet do 1 lipca przy założeniu, że doszło do zwykłej omyłki pisarskiej.

¹¹⁴ E. Wassenberg, *Więzienie we Francji...*, s. 184.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ Svenska Riksarkivet, Skoklostersamlingen, Polska Manuskript, sygn. E 8603, k. 168v; zob. także: J. Kunowski, *Ekspedycja inflantska...*, s. 113.

¹¹⁷ *Pamiętniki Radziwiłła*, t. 2, Poznań 1839, s. 19; zob. także: L. Kubala, *Królewicz Jan Kazimierz...*, s. 875; W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała...*, s. 207.

sejmu zwyczajnego, który obradował w Warszawie od 20 sierpnia do 4 października 1641 r.¹¹⁸, został mianowany senatorem „na rezydencję przy boku J[ego] K[rólewskiej] M[ości] naznaczonym”¹¹⁹. Jednak jako wojewoda smoleński tego samego roku naraził się części szlachty i duchowieństwa, powołując na urząd sędziego grodzkiego Jana Papłońskiego, kalwinistę (ewangelika reformowanego). Zebrani podczas sejmiku gromnicznego w Smoleńsku wnieśli protestację, w której stanowczo sprzeciwili się tej nominacji. Wskazywali, że „do województwa smoleńskiego [...] żadnym sposobem niema być wprowadzane wiecznymi czasy żadne inne nabożeństwo, okrom tego starożytnego katolickiego rzymskiego i ruskiego, świątobliwie z rzymskim złączonego”¹²⁰, oraz podkreślali, że nie pozwolą na powoływanie innowierców na jakiegokolwiek urzędy w województwie.

Półtora roku po powrocie z Francji Krzysztof Korwin Gosiewski ponownie ciężko zachorował¹²¹. „Czekając w słabym zdrowiu [...] ostatniej godziny [...], za łaską Bożą [mając – J.P.G.] zmysły wszystkie y rozum”¹²², 20 grudnia 1642 r. spisał swoją ostatnią wolę. Zmarł w Wilnie między 21 a 28 grudnia 1642 r.¹²³, nie pozostawiając po sobie potomstwa¹²⁴. Około trzech tygodni póź-

¹¹⁸ W. Konopczyński, *Chronologia...*, s. 151.

¹¹⁹ *Volumina Legum*, t. 4, nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, Petersburg 1859, s. 21.

¹²⁰ J. Łukasiewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 1, Orędownik, Poznań 1842, s. 236.

¹²¹ Informacja o poważnej chorobie Gosiewskiego znajduje się w liście wysłanym pod koniec listopada 1642 r. do Mikołaja Kiszki, podskarbiego wielkiego litewskiego (AGAD, AR, dz. V, sygn. 4564, k. 11).

¹²² LMAVB, Rankraščię skyrius, f. 17, b. 109, k. 31v.

¹²³ W starszych opracowaniach podawano, że Gosiewski zmarł w 1642 r. (zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 1, Breitkopf i Härtel, Lipsk 1839, s. 183; S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna...*, s. 303). W kolejnych pojawiła się informacja o śmierci w styczniu 1643 r. (zob. J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze...*, s. 53; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Jarosław Leitgeber, Poznań 1896, s. 148; S. Uruski, *Rodzina...*, s. 300; J. Perdenia, *Gosiewski Krzysztof...*). Można przyjąć, że stało się tak przez błędne zrozumienie zapisu: „2go Stycz[nia] [...]”. Tychże dni przyszła wiadomość do króla o śmierci Gąsiewskiego, wojewody smoleńskiego” (*Pamiętniki Radziwiłła*, t. 2, s. 87–88), bądź przypuszczenie, że zmarł w dniu poprzedzającym aktywowanie testamentu, co nastąpiło 3 stycznia 1643 r. (zob. LMAVB, Rankraščię skyrius, f. 17, b. 109, k. 36v). Tymczasem już 30 grudnia 1642 r. król Władysław IV nadał Andrzejowi z Grabowa prawem lennym ziemie, które przed śmiercią posiadał wojewoda smoleński (zob. Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі, f. 1708, 137, k. 62–64v, [za:] K. Łopatecki, *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2018, s. 416). A zatem uwzględniając datę sporządzenia testamentu oraz czas potrzebny na dotarcie z Wilna do Warszawy wiadomości o śmierci Krzysztofa Gosiewskiego, należy uznać, że zmarł on między 21 a 28 grudnia 1642 r.

¹²⁴ Jednoznacznie wskazuje na to zapis w jego testamencie, w którym przekazuje otrzymaną od króla Ludwika XIII diamentową różę młodszemu bratu, aby została jako pamiątka w „domu Gosiewskich” (LMAVB, Rankraščię skyrius, f. 17, b. 109, k. 33v). Warto także odnotować, że w części opracowań pojawia się błędna informacja, że wojewoda smoleński był żonaty i że opiekę duszpasterską nad wdową sprawował jezuita ks. Tomasz Drzewicki (zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996, s. 133; A. Mariani, *Aktywność jezuickich kapelanów nadwornych prowincji*

niej, 16 stycznia 1643 r.¹²⁵, został uroczystie¹²⁶ „[pogrzebiony] w kościele ojców Bosaków Wileńskich Karmelitów”¹²⁷.

* * *

Oceniając całokształt dokonań Krzysztofa Korwin Gosiewskiego w kontekście przedstawionych w niniejszym artykule uwarunkowań, można po części zgodzić się z opinią, że choć jego misja „zakończyła się [...] ostatecznie pełnym sukcesem, [to jednak – J.P.G.], nie wykazał [on] szczególnego talentu dyplomaty”¹²⁸. Istotnie: nie udało mu się zapobiec ujawnieniu instrukcji poselskiej stronie francuskiej przez ks. Roncallego, drugiego sekretarza poselstwa. Popenił także błąd podczas przygotowań orszaku poselskiego do uroczystego wjazdu do Paryża, przez co nie udało się nadać mu odpowiedniego splendoru oczekiwanego przez opinię publiczną. I wreszcie: przekroczył swoje uprawnienia, składając podpis pod dodatkową deklaracją przedłożoną mu przez stronę francuską, aczkolwiek nie wiadomo, czy nie było to jednak świadome działanie ukierunkowane na osiągnięcie celu misji. Nie można jednak nie zauważyć, że błędy te nie były bynajmniej spowodowane brakiem kwalifikacji, wykształcenia czy też zdolności¹²⁹, lecz raczej okolicznościami zewnętrznymi, na które

litewskiej. *Między ustawodawstwem zakonnym a praktyką*, „Rocznik Lituanistyczny” 2015, t. 1, s. 56) oraz że „Jan Kazimierz toczył proces o starostwo puńskie z wdową po Krzysztofie Gosiewskim” (E. Bilińska, *Ostatni Waza na polskim tronie: recenzja*, „Przegląd Humanistyczny” 1985, t. 29, nr 3–4, s. 188; zob. także: T. Wasilewski, *Ostatni Waza na polskim tronie*, Wydawnictwo „Śląsk” Katowice 1984, s. 37). Tymczasem to „stara wojewodzina, matka wojewody, mająca na tem starostwie prawo dożywocia, wystąpiła ze swemi prawami, twierdząc, że nigdy tego starostwa zmarłemu synowi swemu nie odstępować” (L. Kubala, *Królewicz Jan Kazimierz...*, s. 877–878; zob. także: *Pamiętniki Radziwiłła*, t. 2, s. 102).

¹²⁵ *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 4: *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, XIV–XVIII wiek*, red. H. Lulewicz, A. Rachuba, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2003, s. 217.

¹²⁶ W przechowywanym w Dreźnie zbiorze rysunków autorstwa Giovanniego Battisty Gisleniego, włoskiego architekta związanego z dworem Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, nazywanym również szkicownikiem Chiaveriego, zachował się projekt *Ephitaffio per il sig[niore] Palat[ino] di Smolescho Gonsciowski* (Staatliche Kunstsammlungen Dresden [dalej: SKD], Kupferstich–Kabinett, nr inw. 67/13–14, 163 × 103 mm, pióro na papierze; zob. także: J. Mycielski, *Gaetano Chiaveri w Polsce i jego książka szkiców w Królewskim Gabinecie Rycin w Dreźnie*, F. Kluczycki, Kraków 1896, s. 8–9). Należy jednak zauważyć, że pozostałe szkice przedstawiające projekty katafalku (SKD, Kupferstich–Kabinett, nr inw. 67/52r, 163 × 103 mm, pióro na papierze) nie zostały przygotowane na pogrzeb Krzysztofa Gosiewskiego (zob. J. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974, s. 150, 188, 297, 299; J. Dziubkova, *Portret trumienny – kłopoty z denotacją*, „Studia Muzealne 2000, t. 19, s. 176–177), lecz jego brata Wincentego (zob. S. Mossakowski, *Uroczystości wawelskie w styczniu roku 1649 a projekty Giovanniego Battisty Gisleniego*, „Studia Waweliana” 2000/2001, t. 9/10, s. 43).

¹²⁷ VUB, Trakų pilies teismo 1660–1661 metų aktų knygos dalis, k. 583; *Zbiór dyplomatów...*, s. 123; zob. także: LMAVB, Rankraščių skyrius, f. 17, b. 109, k. 32.

¹²⁸ *Legacja Krzysztofa Gosiewskiego...*, s. 264.

¹²⁹ Co ciekawe, zarzut ten pojawił się już podczas sprawowania poselstwa przez Gosiewskiego. Kanclerz wielki litewski Albrecht Stanisław Radziwiłł zanotował w swoim *Memoriale*,

nie mógł mieć pełnego wpływu. Dotyczy to zarówno bliższych, w tym: brak ogólnego poparcia dla jego misji¹³⁰ oraz problemy finansowe, jak i dalszych: dotyczących układu stosunków międzynarodowych i relacji politycznych. Mając na uwadze magnackie aspiracje rodu Korwin Gosiewskich¹³¹, można jednak przyjąć, że gdyby nie przedwczesna śmierć, wówczas jako wojewoda, senator oraz były ambasador miałby możliwość potwierdzenia posiadanych umiejętności.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archives des Affaires étrangères:

- Pologne, vol. 4, fol. 38–40; fol. 49; fol. 123.

Archives générales du Royaume:

- Passeports pour les personnes 1630–1655, Papiers d'Etat et de l'Audience, n° 1020, s. 40–42.
- Passeports pour les marchandises 1640–1641, Papier d'Etat et de l'Audience, n° 1061, s. 42.

Archiwum Główne Akt Dawnych:

- Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. V, sygn. 4564.
- Metryka Koronna, sygn. MK 185.

Biblioteka Jagiellońska:

- Rkps 2829.

Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka:

- Rankraščių skyrius, f. 17, b. 109, k. 31–36v.

Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі: f. 1708, 137, k. 62–64v.

Narodowa Biblioteka Ossolineum, Archiwum Grabowskich:

- Sygn. 4228/II.

że w marcu 1640 r. „przyszła wiadomość z Francji, że [posłowi naszemu – J.P.G.] w Paryżu [...] kazano po włosku mówić, żeby wszyscy rozumieli. Poseł wenecki [mu] dopomagał rozumieli wyrażeniu interesu tym językiem” (*Pamiętniki Radziwiłła*, t. 2, s. 7; zob. także: A. Górski, *Cnoty i wady narodu szlacheckiego*, nakładem Antoniowej Górskiej, Warszawa 1935, s. 58). Można odnieść wrażenie, że osoba przekazująca tę informację Radziwiłłowi zamierzała zdeprecjonować Gosiewskiego, który przecieź biegle władał zarówno łaciną, jak i językiem francuskim.

¹³⁰ Poza kontekstem skierowania poselstwa raczej w imieniu króla Władysława IV niż Rzeczypospolitej można zauważyć, że wybór Gosiewskiego do tej misji nie spotkał się z powszechną aprobatą i poparciem. Poeta Maciej Sarbiewski pisał wówczas do sekretarza królewskiego Stanisława Łubieńskiego, że „wielu życzyło sobie, by im powierzono to poselstwo, wybitnym i szczególnie zdolnym; zresztą uważają, że poselstwo to jest zbyt kosztowne i niekonieczne” (*Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, przeł. z łac. i oprac. J. Starnawski, Instytut Wydawniczy „Pax”. Warszawa 1986, s. 208–209; zob. także: P. Buchwald-Pelcowa, *Ostatni wiersz Macieja Kazimierza Sarbiewskiego wydrukowany za jego życia holdem dla waleczności wojewody smoleńskiego Aleksandra Gosiewskiego*, „Barok” 2011, nr 18(1), s. 18).

¹³¹ Szerzej na ten temat zob. J. Gosiewski, *Fundacje sakralne...*

Staatliche Kunstsammlungen Dresden:

- Kupferstich-Kabinett, nr inw. 67/13–14.
- Kupferstich-Kabinett, nr inw. 67/52.

Svenska Riksarkivet:

- Skoklostersamlingen, Polska Manuskript, sygn. E 8603, k. 168–168v.

Vilniaus universiteto biblioteka:

- Sygn. F7-TrPT 1660–1661, k. 578–583v.

Źródła drukowane i edycje źródłowe

- Antoniewicz Mikołaj, *Dziewczę z Martigues*, „Czas: dodatek miesięczny” 1858, t. 10, s. 86–120.
- Brolnicki Andreae, *Prima hostia ab admodum reverendo nobilique viro ac d[omi]no Stanislao Casimiro Midon Radwański &c. ritu solenni ad aram adducta & incruento sacrificio aeterno numini oblata*, Angermarius, Ingolstadii 1621.
- Felsztyński Jakub, *Królewicz więzień*, „Przyjaciół Domowy” 1857, nr 32, s. 265–266; nr 33, s. 275–276; nr 34 i 35, s. 284–286.
- Felsztyński Jakub, *Królewicz więzień*, [w:] idem, *Niektóre poezye*, nakład i druk Michała F. Po-remby, Lwów 1861, s. 20–36.
- Flores soluti et serti, quos super tumulum generosi domini d. Stanislai Zborowsky [...]*, Angermarius, Ingolstadii 1619.
- Jacobelli Giovanni Battista, *Feralis pompa in funere illustrissimi [...] Alexandri Corvini Gosiewski palatini smolenscen[is] [...]*, Drukarnia Akademicka, Vilnæ 1639.
- Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Lubieńskim*, przeł. z łac. i oprac. Jerzy Starnawski, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1986.
- Kunowski Jan, *Ekspedycja inflancka 1621 roku*, oprac. Wojciech Walczak, Karol Łopatecki, Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, Białystok 2007.
- Lenau Nikolaus, *Klara Hebert, ein Romanzenkranz*, [w:] idem, *Gedichte*, Cotta, Stuttgart–Tübingen 1832, s. 225–272.
- Narzymiński Mikołaj, *Panegyricon in auspiciatissimum ingressum ad Episcopatum Plocensem illustrissimi & reverendissimi domini d. Henrici Firlei de Dambrowicza Regni Poloniarum procancellarii*, in officina Andreae Petricouij, Cracoviæ 1617.
- Niesiecki Kasper, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnymi Rycerstwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Klejnotami, Naywyższemi Honorami, Heroicznym Męstwem y odwagą, wytworną Nauką á nayspierwey Cnotą, Pobożnością y Swiętobliwością Ozdobiona*, t. 2, Drukarnia Collegium Lwowskiego Societatis, Lwów 1738.
- Ostrowski-Daneykowicz Jan, *Svada latina seu miscellanea oratoria, epistolaria, statistica, politica, inscriptionalia, elegiaria, panegyrica, poetica & historica [...] collecta*, t. 2, cz. 1: *Svada oratoria*, Drukarnia Jezuitów, Lublini 1747.
- Pac Stefan, *Obraz dworów europejskich na początku XVII wieku przedstawiony w dzienniku podróży królewicza Władysława, syna Zygmunta III, do Niemiec, Austrii, Belgii, Szwajcaryi i Włoch, w roku 1624–1625*, red. J.K. Plebański, nakładem Zygmunta Schlettera, Wrocław 1854.
- Pamiętniki Albrychta Stanisława X[ięcia] Radziwiłła Kanclerza W[ielkiego] Litewskiego*, red. Edward Raczyński, t. 1–2, U braci Scherków, Poznań 1839.
- Posłuchanie Krzysztofa Korwina Gąsiewskiego w[o]jewody smoleńskiego u Ludwika XIII króla francuskiego*, [w:] *Zbiór pamiętników historycznych o dawnéj Polsce z rękopismów, tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych, oraz z listami oryginalnemi królów i znakomi-*

- tych ludzi w kraju naszym*, t. 3, oprac. Julian Ursyn Niemcewicz, drukiem N. Glücksberga, Warszawa 1822.
- Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938*, Stow. „Samopomoc Urzędników Polskiej Służby Zagranicznej”, Warszawa 1938.
- Suffragia Woiewodztw y Ziem Koronnych, y W[ielkiego] X[ięstwa] Litewskiego. Zgodnie ná Naiaśniejszego Władysława Zygmunta: Obránego Krola Polskiego [...] Dniá 8. Listopádá, Roku 1632*, Andrzej Piotrkowczyk, Cracoviae 1633.
- Vernulæus Nicolaus, *Dissertatio oratoria de peregrinatione In Italiam, Hispaniam, Galliam, Germaniam*, Typis Philippi Dormalij, Lovanij 1624.
- Volumina Legum*, t. 4, nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, Petersburg 1859.
- Wassenberg Ewerhard, *Serenissimi Johannis Casimiri Poloniarum Sveciæque Principis, Carcer Gallicus [...]*, Försterus, Gedani 1644.
- Wassenberg Ewerhard, *Więzienie we Francyi Jana Kazimierza polskiego i szwedzkiego królewica przez Ewerharda Wassenberga opisane*, tłum. i oprac. Michał Baliński, Bolesław Maurycy Wolff, Petersburg 1858.
- Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (od 1387 do 1710 r.)*, cz. 1, Vil'no 1858.

Opracowania

- Balcerk Mariusz, *Narodziny polskich Inflant. Walki o Dyneburg w latach 1625–1627*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty Polskie*, red. Wojciech Walczak, Karol Łopatecki, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2012, s. 125–138.
- Balcerk Mariusz, *Oblężenie Rygi w 1621 roku*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 2008, t. 45, s. 15–39.
- Banaszak Marian, *Uroczyste składanie obediencji papieżom*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1972, t. 10, nr 22, s. 147–154.
- Barłowska Maria, *Jerzy Ossoliński. Orator polskiego baroku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Bilińska Ewa, *Ostatni Waza na polskim tronie: recenzja*, „*Przegląd Humanistyczny*” 1985, t. 29, nr 3–4, s. 185–189.
- Bohomolec Franciszek, *Życie Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego, lubelskiego, lubomskiego, lubaczowskiego, bogusławskiego, brodnickiego, ryckiego, derpskiego, dzielskiego, stanisławowskiego i bydgoskiego starosty*, Kazimierz Józef Turowski, Kraków 1860.
- Boniecki Adam, *Herbarz Polski, cz. 1: Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 6, Gebethner i Wolff, Warszawa 1903.
- Bronikowski Aleksander, *Jana Kazimierza Wazy więzienie we Francyi: powieść historyczna z XVII wieku [...]*, Drukarnia Józefa Węckiego, Warszawa 1828.
- Buchwald-Pelcowa Paulina, *Ostatni wiersz Macieja Kazimierza Sarbiewskiego wydrukowany za jego życia hołdem dla waleczności wojewody smoleńskiego Aleksandra Gosiewskiego*, „*Barok*” 2011, nr 18(1), s. 11–21.
- Budzyk Kazimierz, *Elert Piotr*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, red. Władysław Konopczyński, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, s. 226.
- Bujnicki Kazimierz, *Pamiętniki księdza Jordana. Obrazek Inflant w XVII wieku*, nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1852.

- Chrapowicki Jan Antoni, *Diariusz. Część druga: lata 1665–1669*, oprac. Andrzej Rachuba, Tadeusz Wasilewski, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1988.
- Chrościcki Juliusz, *En reis van der Poolse Kroonprins (1624–1625)*, [w:] *De „Grand tour” van Prins Ladislas van Polen 1624–1625: de prinselijke pelgrimstocht*, ed. Carlos Boerjan, Exhibition International, Gent 1997, s. 33–42.
- Chrościcki Juliusz, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.
- Czaplewski Paweł, *Polacy na studiach w Ingolsztacie*, Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1914.
- Czapliński Władysław, *Dyplomacja polska 1605–1648*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Zbigniew Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 203–256.
- Czapliński Władysław, *Ossoliński Jerzy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1979, s. 403–410.
- Czapliński Władysław, *Polska a Bałtyk w latach 1632–1648. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1952.
- Czapliński Władysław, *Władysław IV wobec wojny 30-letniej*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności” 1937, t. 45, nr 3, s. 163–282.
- Czyż Anna, *Fundacje artystyczne rodziny Paców: Stefana, Krzysztofa Zygmunta i Mikołaja Stefana. „Lilium bonæ spei ab antiquitate consecratum”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2016.
- Darowski Adam, *Misya dyplomatyczna w XVII wieku (1635)*, „Biblioteka Warszawska” 1892, s. 262–301.
- Deles Przemysław, *Polityczne uwarunkowania podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po krajach Europy Zachodniej w latach 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 2001, t. 2(42), s. 87–106.
- Depuydt Joost, *Nicolaus Vernulæus*, [w:] *Bio-bibliografie van Nederlandse Humanisten*, eds. Jan Bloemendal, Chris Heesakkers, Digitaal Wetenschapshistorisch Centrum, Haag 2009, <https://dwc.knaw.nl> (dostęp: 15.11.2024).
- Depuydt Joost, *The List of Leges peregrinationis by Nicolaus Vernulæus (1583–1649)*, „Lias” 1992, vol. 19, no. 1, s. 21–33.
- Dunin-Borkowski Jerzy, Dunin-Wąsowicz Mieczysław, *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. 1, nakładem Elżbiety z hr. Łosiów hr. Duninowej-Borkowskiej, Lwów 1910.
- Dzięgielewski Jan, *Izba poselska w systemie władzy Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1992.
- Dziubkova Joanna, *Portret trumienny – kłopoty z denotacją*, „Studia Muzealne 2000”, t. 19, s. 168–185.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. Ludwik Grzebień, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996.
- Gosiewski Jan P., *Fundacje sakralne wojewody smoleńskiego Aleksandra Korwin Gosiewskiego*, „Nasza Przyszłość” 2023, t. 139, s. 129–163.
- Górski Antoni, *Cnoty i wady narodu szlacheckiego*, nakładem Antoniowej Górskiej, Warszawa 1935.

- Górski Konstanty, *Wojna Rzeczypospolitej Polskiej ze Szwecją za panowania Zygmunta III, od roku 1621 do 1629*, „Biblioteka Warszawska” 1887, t. 3, s. 379–406; t. 4, s. 43–72; 1888, t. 2, s. 55–84, s. 234–254, s. 415–434.
- Gryglik Mateusz, *Staropolski ceremoniał dyplomatyczny w praktyce kontaktów Rzeczypospolitej z państwami Europy Zachodniej w czasach Wazów*, „Studia Łomżyńskie” 2017, t. 27, s. 159–171.
- Grzybowski Stanisław, *Organizacja służby dyplomatycznej 1573–1605*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Zbigniew Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 256–367.
- Herbst Stanisław, *Gosiewski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. Kazimierz Lepszy, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1959–1960, s. 339–340.
- Jekabsons Eriks, *Miasto Ryga i twierdza Dźwinoujście w czasie wojny polsko szwedzkiej 1600–1621*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1998, t. 12, s. 19–36.
- Kaczorowski Włodzimierz, *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólewia 1632 r.*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1986.
- Kalinowska Anna, *Angielskie doniesienia prasowe na temat podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po Europie, 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 2015, t. 2(68), s. 123–137.
- Karpowicz Mariusz, *„Chambre du Roi” Augusta II w Wilanowie*, „Barok” 1997, nr 1(7), s. 89–104.
- Kmicic-Mieleszyński Waclaw, *Sylwetki polskich kompozytorów z północnych ziem Rzeczypospolitej oraz niektóre ich utwory (pierwsza połowa XVII w.)*, „Z Dziejów Muzyki Polskiej”, t. 3, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1961.
- Kot Stanisław, *Polacy na studiach w Lowanjum*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1921, t. 26, nr 3, s. 2–4.
- Kot Stanisław, *Stosunki Polaków z Uniwersytetem Lobańskim*, „Minerwa Polska” 1927, nr 3, s. 200–223.
- Konopczyński Władysław, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948.
- Kossakowski Stanisław, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 3, nakł. aut., Warszawa 1872.
- Kubala Ludwik, *Jerzy Ossoliński*, Gubrynowicz i Szmidt, Lwów 1883.
- Kubala Ludwik, *Królewicz Jan Kazimierz*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1876, nr 9, s. 769–793; nr 10, s. 865–887; nr 11, s. 961–978.
- Kuran Magdalena, *Rola szkolnictwa jezuickiego w kształtowaniu wspólnoty europejskiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2010, t. 13, s. 35–44.
- Legacja Krzysztofa Gosiewskiego, wojewody smoleńskiego, do Paryża dla uwolnienia królewicza Jana Kazimierza z francuskiego więzienia w 1640 r.*, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI–XVIII stulecia*, oprac. Adam Przyboś, Roman Żelewski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1959, s. 260–271.
- Lipka Krzysztof, *Grzmot po kościele*, „Canor. Pismo poświęcone interpretacjom muzyki dawnej” 1998, nr 22, s. 25–37.
- Lolo Radosław, *Działalność szkół jezuickich w Pułtuskach od XVI do XVIII wieku, powstanie kolegium jezuickiego w Pułtuskach*, „Nasza Przeszłość” 2012, t. 117, s. 315–336.
- Łopatecki Karol, *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2018.
- Łukasiewicz Józef, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 1, Orędownik, Poznań 1842.

- Makowski Tomasz, *Poselstwo Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w roku 1633*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1996.
- Makowski Tomasz, *Przesławny wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu*, „Spotkania z Zabytkami” 2007, nr 9, s. 9–13.
- Makowski Tomasz, *Z dziejów stosunków państwa i Kościoła. Polskie poselstwa obediencyjne w XVI i XVII wieku*, „Teologia Polityczna” 2003–2004, nr 1, s. 201–211.
- Mariani Andrea, *Aktywność jezuickich kapelanów nadwornych prowincji litewskiej. Między ustawodawstwem zakonnym a praktyką*, „Rocznik Lituaniści” 2015, t. 1, s. 37–82.
- Mossakowski Stanisław, *Uroczystości wawelskie w styczniu roku 1649 a projekty Giovanniego Battisty Gisleniego*, „Studia Waweliana” 2000/2001, t. 9/10, s. 41–83.
- Mucha Maria, *Dyplomacja Rzeczypospolitej wobec Rosji w początkach panowania Władysława IV Wazy (1632–1635)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2021, t. 108, s. 33–64.
- Mycielski Jerzy, *Gaetano Chiaveri w Polsce i jego książka szkiców w Królewskim Gabinecie Rycin w Dreźnie*, F. Kluczycki, Kraków 1896.
- Nahlík Stanisław, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.
- Niemiec Jan, *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1564–1886*, „Resovia Sacra” 1998, nr 5, s. 263–283.
- Niesiecki Kasper, *Herbarz polski*, t. 1, Breitkopf i Härtel, Lipsk 1839.
- Orgelbrand Samuel, *Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, t. 10, Wydawnictwo S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1862.
- Ożarowski Konstanty, *Sapiehowie: materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. 3, nakł. rodziny, Petersburg 1894.
- Papy Jan, *Justus Lipsius on Travelling to Italy: From a Humanist Letter-Essay to an Oration and a Political Guidebook*, [w:] *Artes Apodemicae and Early Modern Travel Culture, 1550–1700*, eds. Karl A.E. Emenkel, Jan de Jong, Brill, Boston 2019, s. 92–113.
- Perdenia Jan, *Gosiewski Krzysztof Korwin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. Kazimierz Lepszy, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1959–1960, s. 342–343.
- Pertek Jerzy, *Polacy na szlakach morskich świata*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Gdańsk 1957.
- Przeździecki Rajnold, *Ceremoniał dyplomatyczny w dawnej Polsce*, „Sprawy Obce” 1929, z. 1, s. 15–32.
- Przyboś Adam, *Podróż królewicza Władysława Wazy do Europy Zachodniej w 1624 i 1625 r.*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1977, z. 59, s. 93–106.
- Przyboś Adam, *Podróż królewicza Władysława Wazy do Europy Zachodniej w 1624 i 1625 r.*, „Studia Historyczne” 1981, R. 24, z. 1, s. 104–111.
- Przyboś Adam, *Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy Zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977.
- Puchalska Bernadetta, *Obraz dworów zachodnioeuropejskich w polskiej literaturze pamiętnikarskiej XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000.
- Puchowski Kazimierz, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.
- Rachuba Andrzej, *Obraz działalności publicznej nielubianego bohatera: uwagi w związku z pracą Arkadiusza Czwołka o Lwie Sapieże*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, R. 122, nr 2, s. 323–346.
- Raczkiewicz Damian, *Komputy Wojska Litewskiego w Inflantach z lat 1627–1628. Ze zbiorów Szwedzkiego Riksarkivet Stockholm*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 1, s. 227–241.

- Samborska-Kukuć Dorota, „*Skąd nasz ród*” – obraz przeszłości Inflant Polskich w „*Pamiętnikach księdza Jordana*” Kazimierza Bujnickiego. *Między powieścią historyczną a epepeją*, „*Prace Polonistyczne*” 2005, t. 60, s. 117–174.
- Sapieha Eustachy, *Dom Sapieżyński*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1995.
- Serwański Maciej, *Francja wobec Polski w dobie wojny trzydziestoletniej (1618–1648)*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1986.
- Skowron Ryszard, *Francuska niewola Jana Kazimierza na posiedzeniach hiszpańskiej Rady Państwa*, [w:] *Polska–Francja–Europa. Studia z dziejów Polski i stosunków międzynarodowych*, red. Maciej Forycki et al., Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2011, s. 137–142.
- Skowron Ryszard, *Pax i Mars. Polsko-hiszpańskie relacje polityczne w latach 1632–1648*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica”, Kraków 2013.
- Szymdki Ryszard, *Zakupy artystyczne Krzysztofa Korwina Gosiewskiego w Antwerpii w 1640 roku*, „*Ikonotheka*” 2000, nr 14, s. 27–33.
- Szweykowska Anna, *Elert Piotr*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 3, red. Elżbieta Dziębowska, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa 1987, s. 13.
- Świdarska-Włodarczyk Urszula, *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- Świdarska-Włodarczyk Urszula, *Wzorzec dyplomaty przełomu XVI i XVII wieku w świetle staropolskich poradników poselskich*, „*Prace Historyczne*” 2016, t. 143, z. 3, s. 537–555.
- Tomkiewicz Władysław, *Więzień kardynała. Niewola francuska Jana Kazimierza*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1957.
- Uruski Seweryn, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 4, Gebethner i Wolff, Warszawa 1907.
- Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 4: *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, XIV–XVIII wiek*, red. Henryk Lulewicz, Andrzej Rachuba, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2003.
- Wasilewski Tadeusz, *Ostatni Waza na polskim tronie*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1984.
- Widacka Hanna, *Tryumfy antyczne a polskie entrady poselskie XVII w. w zbiorach graficznych Biblioteki Narodowej*, „*Rocznik Biblioteki Narodowej*” 1973, t. 9, s. 411–442.
- Wijuk-Kojałowicz Wojciech, *Herbarz rycerstwa W[ielkiego] X[ięstwa] Litewskiego tak zwany Compendium*, Wydawnictwo „Herolda Polskiego”, Kraków 1897.
- Wijuk-Kojałowicz Wojciech, *Herbarz szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego zwany Nomenclator*, Wydawnictwo „Herolda Polskiego”, Kraków 1905.
- Wisner Henryk, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2: *1572–1795*, red. Zbigniew Wójcik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 5–161.
- Wisner Henryk, *Posłowie i poselstwa litewskie w czasach Zygmunta III i Władysława IV*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1981, t. 88, nr 3, s. 629–645.
- Wisner Henryk, *Wojna inflancka 1625–1629*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 1970, t. 16, cz. 1, s. 27–93.
- Wisner Henryk, *Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, „*Zapiski Historyczne*” 1991, nr 56(4), s. 45–69.
- Wolff Józef, *Pacowie: materyjały historyczno-genealogiczne*, F. Suszczyński, Petersburg 1885.
- Wolff Józef, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego: 1386–1795*, Wł.L. Anczyc, Kraków 1885.
- Więzienie Jana Kazimierza we Francji*, „*Przyjaciel Ludu*” 1836, nr 35, s. 275–277.
- Wspomnienia historyczne. Zdobyte twierdzy Rzeczyckiej 1626 roku*, „*Przyjaciel Domowy*” 1853, nr 8, s. 61.

Wspomnienia krajowe, „Przyjaciół Domowy” 1852, nr 39, s. 322–323.

Wspomnienia narodowe, „Przyjaciół Domowy” 1853, nr 14, s. 108.

Wyganowska Dorota, *Reis in de Zuidelijke Nederlanden*, [w:] *De „Grand tour” van Prins Ladislas van Polen 1624–1625: de prinselijke pelgrimstocht*, ed. Carlos Boerjan, Exhibition International, Gent 1997, s. 43–45.

Zdobycie twierdzy Rzeczyce w 1626 r., „Zagroda” 1871, nr 24, s. 188–189.

Żychliński Teodor, *Złota księga szlachty polskiej*, Jarosław Leitgeber, Poznań 1896.